

LĘBORK ■ WICKO ■ NOWA WIEŚ LĘBORSKA ■ CEWICE ■ ŁĘBA

Bez kredytu ani rusz

Nie udało się Lęborskiemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego uzyskać kredytu bankowego na budowę dwóch bloków mieszkalnych. Nie dając za wygraną, przygotowuje nowy wniosek o pożyczkę z szerszym i pełniejszym uzasadnieniem.

3
LĘBORK

Teatralnie w bibliotece

– Sądzę, że wokół udziału aktorów w reklamach zrobiło się niepotrzebne zamieszanie – mówił podczas poniedziałkowego spotkania w Miejskiej Bibliotece Publicznej Adam Ferency. – Osobiście nikogo bym za to nie ganił, jest to w końcu sposób zarabiania, nie gorszy wcale od innych zajęć.

4
KULTURA

REKLAMA

LĘBORK, ul. Młynarska 14 (POD MUZEUM)
tel./fax 059 862 1016TAURUS
Musiat & Musiat

- Ceramika sanitarna
- Wanny, brodzik, zlewozmywaki
- Armatura łazienkowa i kuchenna
- Urządzenia i systemy grzewcze
- Meble łazienkowe i kuchenne

Systemy wodociągowe i kanalizacyjne, wodomierze

- kotły c.o.

- grzejniki **promocja!**

RATY

ŚWIAT OKIEN I DRZWI

PRODUCENT

metal **Rom****PROMOCJA - 40%**

* OKNA

* DRZWI: - balkonowe
- wewn. PORTA, POL-SKONE
- antywłamaniowe GERDA
GARDESA, WITEX

* ROLETY zewn., wewn.

NOWOŚĆ!**KLIMATYZACJA OKIENNA**

Lębork, ul. I Armii Wojska Polskiego 31
tel./fax (0-59) 863-10-10
tel./fax (0-59) 863 16 56
tel./fax (0-59) 863 24 44
tel./fax (0-59) 862 70 70
e-mail: metalrom@poczta.wp.pl

Lęborska Agroma do prywatyzacji

PRZETARG ZA TYDZIEŃ



Przetarg na kupno Agromy odbędzie się w przyszły piątek. Na zdj. od prawej komisarz Janusz Dołębski oraz Graży-
na Bielamowicz i Leszek Celban, pracownicy sklepu.

Fot. Adam Reszka

Jeszcze pod koniec tego miesiąca będzie wiadomo, kto zostanie nowym właścicielem Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym Agroma. Przetarg odbędzie się w przyszły piątek w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim. O wykupienie Agromy, jedynego już lęborskiego przedsiębiorstwa państwowego, ubiegają się Stowarzyszenie Kupców Powiatu Lęborskiego i bydgoska firma handlowa Nestor.

– Poprzednie dwa przetargi nie doszły do skutku, gdyż w ofertach brakowało informacji dotyczących np. pakietu socjalnego, który musi zagwarantować załodze przyszły właściciel – mówi Janusz Dołębski, zarządca komisaryczny Agromy, powołany w skład komisji przetargowej. – Oferent powinien sprecyzować swoje zamiary co do dalszej działalności w obiekcie. Obaj zainteresowani deklarują usługi na rzecz rolnictwa.

Cena zagra rolę

Jak zaznacza komisarz Dołębski, z przedstawicielami oferentów zostaną ponadto przeprowadzone rozmowy również na temat szczegółów tej działalności.

– Sądzę, że będzie istotne, kto zaproponuje wyższą cenę – dodaje.

– Jeśli uda się nam kupić Agromę, nie tylko utrzymamy dotychczasową jej funkcję usługową i handlową, ale także chcemy uruchomić tu przetwórstwo spożywcze – zapewnia Jan Neubauer, sekretarz kupieckiego stowarzyszenia. – Jednocześnie stworzymy nowe stanowiska pracy.

Samorządowcy za kupcami

Wójtowie okolicznych gmin obawiają się, by nie zniknęły usługi dla rolnictwa. Ich zdaniem, rolnictwo w powiecie nabiera oddechu, po okresowym zastoju rozwija się już produkcja rolna w różnych gałęziach.

– Kupców znamy z inicjatyw gospodarczych i dbałości o rynek – podkreśla Ryszard Wittke, wójt gm. Nowa Wieś Lęborska. – Gwarantują dotychczasowe usługi Agromy. Zamierzają ponadto ruszyć z przetwórstwem owoców i warzyw, a to ważne przedsięwzięcie. Poruszałem tę sprawę na różnych gremiach. Ofertę kupców poparłem opinią na piśmie. Firma z zewnątrz, która przejęłaby Agromę, nie jest nam znana i nie wiadomo, co zrobi z lęborskim przedsiębiorstwem.

Gwarancja dla załogi

Dodajmy, że do wykupu Agromy i w jej miejsce zbudowania supermarketu przemierzała się firma ze Śląska. Po protestach kupców zrezygnowała.

Niepewna o swój los jest załoga. Po odejściu na emeryturę kilku pracowników pracuje tu obecnie dziesięć osób. – Powtarzam, że nie muszą się obawiać, bo uzyskają gwarancje socjalne i zatrudnienie na dwa lata, a to jest warunek sprzedaży – zaznacza Dołębski.

(zet)

Pod zarządem komisarycznym

PHSR Agroma sprzedawała głównie maszyny rolnicze i części zamienne do nich. Po ujemnym bilansie wojewoda Jan Ryszard Kurylewicz ustanowił w nim zarządcę komisarycznego. Przedsiębiorstwo rozszerzyło działalność o usługi techniczne, docierając na żądanie do rolnika, zwłaszcza pracującego w polu. W prowadzonej hurtowni pojawiły się towary m.in. dla działkowców. Część nieczynnych pomieszczeń została wydierżawiona, np. na hurtownię i usługi samochodowe. Stworzono płatny parking strzeżony. Ubiegłoroczny bilans wykazał tylko niewielkie straty. Jak twierdzi komisarz Dołębski, zyski letnie pochłonęła zima. Ministerstwo Skarbu zdecydowało jednak o prywatyzacji lęborskiego przedsiębiorstwa, wystawiając je na sprzedaż. Wśród innych znalazło się na wykazie opublikowanym w „Rzeczpospolitej”.

REPORTER
ZANOTOWAŁ

■ **Sygnały.** Weekendowy tłok panował w każdej miejscowości nadmorskiej, w Łebie również. Auta stały w korkach w czwartek, piątek i niedzielę. Trudno było przedrzeć się z jednego końca miasta na drugi. Spół na to znaleźli jednak kierowcy karetek i radiowozów policyjnych. Miałem wrażenie, że w mieście doszło do jakiejś tragedii, bo „koguty” słyhać było (zwłaszcza w piątek) co chwilę. Czy naprawdę zachodziła potrzeba włączenia tych sygnałów, czy chodziło tylko o uniknięcie korków i szybkiego dotarcia do celu? Mam wrażenie, że najczęściej ten drugi wariant decydował.

Józef S.

■ **Busy.** Wybrałam się z najbliższymi w minioną niedzielę na ruchome wydmy. Zaplanowaliśmy długą pieszą wędrówkę. Wiele miejscowych i wczasowiczów wybrało taki wariant dotarcia do piasków, ale wielu korzystało np. z busów. Przy okazji zauważyłam, jakiego oszustwa dopuszczają się ich właściciele. Na samochodach mają wymalowane rzucające się w oczy napisy: Łeba – wydmy ruchome. Przecież to kłamstwo. Auta mogą dojechać tylko do Rąbki, a stąd do wydmy jest jeszcze ok. 5 km. Nieświadomi klienci płacą, wierząc, że dotrą samochodami do celu. W efekcie po opuszczeniu busów mają do pokonania jeszcze kilkukilometrowy odcinek.

Łęborczanka

■ **Śmieci.** Cwaniactwo nie zna granic. Czasami nazywane jest po prostu oszczędnością. Mam na myśli ludzi wyrzucających śmieci do miejskich kontenerów. Tych, którzy indywidualnie płacą za wywóz nieczystości, więc, by zaoszczędzić, korzystają z ogólnodostępnych. A kto za to płaci? Pozostali mieszkańcy, którzy rzetelnie opłacają podatki.

gocha@

■ **Straż Miejska.** Jestem mieszkańcem Łęborka i stałym czytelnikiem gazety. Bulwersuje mnie fakt, że straż miejska niestety nie wykonuje swojej pracy należycie, tj. wielokrotnie bagatelizuje problemy zgłaszane przez mieszkańców miasta. Czuję się w moralnym obowiązku, aby tę sprawę zgłosić. Z prasy dowiedziałem się też, że wydłużony został czas pracy strażników. Okazuje się, że nie jest to prawda. Po godz. 15.00 strażnicy są już nieuchwytni. Dosłownie, bo odmówili podania telefonów komórkowych, twierdząc, że gazeta jest już publikowana. Ale jaka i kiedy – tego już nie pamiętali.

Nazwisko znane redakcji

Zanotował:

Łukasz Androsiuk

POSTAĆ TYGODNIA

Samorodny talent

Talent do rzeźbiarstwa Krystyna Myszkowska z Łęborka odkryła w sobie przez przypadek.

– Moja przygoda z drewnem zaczęła się w ubiegłym roku latem – wspomina. – Wujek męża dostał ściętą lipę i nagle zapragnęłam wziąć kawałek drewna do ręki i wydobyć z niego jakiś kształt. Nigdy przedtem nie miałam w ręku dłuta ani drewna, chociaż kiedyś, w czasach szkolnych, brałam z powodzeniem udział w konkursie plastycznym i zapragnęłam pójść do liceum plastycznego. Niestety, ojciec mój nie zgodził się, twierdząc, że z tego chleba się nie ma.

Pani Krystyna poprosiła więc wujka o to drewno i dostała je. W piwnicy zaś znalazła stare stolarskie dłuta i zaczęła dłubać. Wyszła jej laleczka, którą zachowała sobie na pamiątkę. Od tego momentu w każdej wolnej chwili tworzy coś

nowego, specjalizując się w lalkach.

Od września należy do stowarzyszenia łębskich artystów nieprofesjonalnych, prowadzonego przez Alinę Walkusz, wicedyrektorkę i instruktora plastyki w Młodzieżowym Domu Kultury. I już w marcu br. po raz pierwszy zaprezentowała swoje trzy lalki na wystawie w Muzeum Pomorza Środkowego. Nie wzoruje się na nikim.

– Biorę kawał pieńka, dłuto i to mi wychodzi – mówi artystka. – Każde wycięcie jest nieprzewidywalne. Pomaga mi pan Redzko, między innymi ostrzy dłuta. Przede wszystkim sprawdził też moje umiejętności.

– Kształty moich rzeźb przychodzą same z siebie – twierdzi i zapewnia: – Nie wyobrażam sobie teraz życia bez rzeźbienia. A kiedyś pracowałam jako urzędniczka. Za nic nie wróciłabym do takiej unormowanej pracy, bo



Krystyna Myszkowska.

Fot. Iwona Ptasieńska

odkąd poświęciłam się plastyce, pracuję, kiedy mam natchnienie: niekiedy dzień, niekiedy pięć, a czasem wcale. Jak mnie weźmie, niekiedy świta, a ja jeszcze dłubię.

Na lalkę wysokości 25 cm potrzebuje ok. trzech tygodni. Wystawiła się na Jarmarku Jakuba bardzo z tego zadowolona, że może zaistnieć wśród artystów.

Łukasz Androsiuk

NASZE ROZMOWY

Sezonowy portrecista

Z artystą **Krzysztofem Kłoskowskim**, rysującym od jedenastu lat w Łebie portrety w parku przed kinem „Rybak”, rozmawia Roman Kal

– Od wielu sezonów można pana spotkać w Łebie w tym samym miejscu, przy tej samej pracy. Czemu właśnie w Łebie?

– Z tym miastem połączył mnie przypadek. Dwanaście lat temu byłem tu w wojsku i w tym czasie poznałem ludzi, atmosferę miasteczka, które ze spokojnej osady przeradza się w letnie centrum turystyczne. Od czasu, gdy zacząłem zajmować się portretami, tylko jeden sezon rysowałem poza Łebą, a po pozostałych jedenaście pracuję tutaj. Teraz jest to już przyzwyczajenie, marka, dzięki której miejscowi polecają mnie turystom. Często klienci, którzy kilka lat temu robili sobie portret, wracają i proszą o ponowne narysowanie siebie lub swoich dzieci.

– Gdzie pan mieszka i czy rysowanie portretów jest stałym zajęciem?

– Urodziłem się niedaleko stąd, w Bytowie. Od dziesięciu lat mieszkam jednak w Bydgoszczy. Pracuję w dość dużej firmie wykonując inny zawód, w związku z czym po sezonie nie mam specjalnie czasu na rysowanie. Niemniej dostaję sporadyczne zamówienia, które oczywiście realizuję.

– Jeżeli rysowanie nie jest zawodem wyuczonym, to jak się zaczęła ta przygoda i dlaczego właśnie portrety, a nie np. pejzaże?



Fot. Roman Kal

– Od dzieciństwa marzyłem o rysowaniu i to właśnie portretów. Teraz mam możliwość realizowania swoich dziecięcych pomysłów, choć tylko przez dwa miesiące w roku, a więc je spełniam.

– Czy w czasie pracy nad obrazem korzysta pan z komputera?

– Od trzech lat tak. Wygląda to w ten sposób, że robię na miejscu zdjęcie aparatem cyfrowym, potem je drukuję i obrabiam. Następnie na miejscu „ręcznie” szlifuję i kończę portret.

– Czy tak jak Witkacy wyśzczególnia pan różne kategorie portretów?

– Nie ma u mnie kategorii w zależności od np. wyidealizowania lub nastroju wywołanego jakimś narkotykiem.

Każdą pracę chcę wykonać dobrze i być z niej zadowolonym.

– Jeszcze raz odwołam się do Witkacego, który uważał, że dzieci są najbardziej niewdzięcznymi modelami. Czy pan również jest tego zdania?

– Jeżeli uda mi się rozweleć dziecko i zapomni ono o pozowaniu, wtedy jest to wdzięczny model i praca nad nim sprawia dużo satysfakcji.

– Czy zdarzyło się, że zamawiający nie odebrał wykończonego obrazu?

– W tym roku nie, ale w poprzednim dwukrotnie nie odebrano zamówionych prac. Nie wiem dlaczego, może była to moja wina, a może klient się rozmyślił.

WARTO WIEDZIEĆ

■ Chodnik w planach



Wąska droga i duży ruch zagrażają bezpieczeństwu pieszych i rowerzystów.

Fot. Zbigniew Eckert

Być może już przyszłego lata łębszczanie, którzy będą chcieli zażyć kąpiei w jeziorze Lubowidz, będą mogli dotrzeć nad nie chodnikiem. O jego budowę z wnioskiem do wójta gm. Nowa Wieś Łębska wystąpiła Rada Sołecka Lubowidza. Ostateczna decyzja zależy jednak od nowowiejskich radnych decydujących o budżecie gminy.

– W gminie mam 37 miejscowości i każda z nich ma swoje potrzeby, ale chodnik w Lubowidzu to sprawa bezpieczeństwa ludzi, co jest najważniejsze – mówi wójt Ryszard Wittke. – W sezonie letnim droga do jeziora przepelniona jest jeżdżącymi szybko samochodami. Dla pieszych i rowerzystów pozostają tylko uciążliwe pobocza. Bałbym się wypuścić na tę drogę dziecko bez opieki.

Wójt Wittke liczy, że w budowę chodnika włączy się z pieniędzmi władze Łęborka, bo to korzyść również dla łębszczan.

– Nie widzę problemu – podkreśla burmistrz Witold Namysław. – Chodnik jest bardzo potrzebny i deklaruje, że włączymy się w to przedsięwzięcie także finansowo. Ale inicjatywa należy do władz gminy.

Chodnik, szeroki na 2 m i długi na ok. 1,5 km, miałby być ułożony od elewatora do jeziora.

(zet)

A TO CIEKAWE

■ Z gaśnicą na osy i szerszenie

Aż 20 razy w tym miesiącu strażacy z jednostki ratowniczo-gaśniczej musieli usuwać gniazda os i szerszeni. Najwięcej takich przypadków było w gm. Nowa Wieś Łębska. Owady zagnieździły się przeważnie na poddaszach budynków gospodarczych, a nawet mieszkalnych. Zagrażały domownikom.

– Strażacy jadą do miejsca, do którego zostali wezwani, wyposażeni w gaśnicę śniegową i ubrania ochronne – wyjaśnia bryg. Jarosław Olenycz, zastępca komendanta łębskiej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. – Strumień piany z gaśnicy jednak nie zamraża owadów, lecz tylko wprowadza je w odrętwienie. Gniazdo wraz z nimi wywozi się potem gdzieś na łąki i pozostawia. Po jakimś czasie wracają one do życia. W czasie takich akcji strażacy używają ubrań ochronnych jak do pożaru. Niedawno zakupili kapelusz, jaki używają pszczelarze.

(zet)

OKLASKI

■ Zbierają puszkę

Bardzo dobre efekty przynosi letnia kampania edukacyjna „Czyste plaże”, której inicjatorem jest fundacja Recal. Na półmetku akcji do skupów trafiło około 1,4 tony złomu puszkowego. To dwukrotnie więcej niż w minionym roku.

W punktach skupu w Łebie i Łęborku na zbieraczy nadal czekają worki oraz magnesy do testowania puszek. Przez cały czas realizowane są warsztaty edukacyjne. Na działania realizowane przez Koalicję Czystych Plaży zwrócił uwagę Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego. Chcąc wyrazić poparcie dla wykonanych działań, objął on honorowy patronat nad tegoroczną edycją kampanii.

(set)

SPRAWA DLA REPORTERA

- Chcesz podzielić się opinią?
- Wiesz o czymś ciekawym?
- Nie możesz poradzić sobie z trudną sprawą?
- Coś Cię denerwuje?

Zadzwon lub przyjdź do naszej redakcji. Nasi reporterzy codziennie czekają na Państwa sygnały.

■ Łębork, tel. 862 07 18,
Zbigniew Eckert



REDAKCJA ŁĘBORK

Redaguje zespół „Dziennika Bałtyckiego”

84-300 Łębork, ul. Wolności 40 (Stary Browar),
tel./fax (059) 862-88-50

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny: Maciej Siemieda, tel. 300 33 00
Z-ry red. naczelnego: Maciej Wośko, tel. 3003 305
Mariusz Szomka, tel. 3003 304

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66
300-32-10, fax 300-32-13

Gdynia, ul. Starowiejska 17/2
tel. (058) 660-65-20 do 33 (reklama)
Gdynia, ul. Świebójarska 141 B
tel./fax (058) 622-74-79

Łębork, ul. Wolności 40
(Stary Browar), tel. (059) 862-88-20

WYDAWCA

POLSKAPRESSE Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Prezes: Krzysztof Krupa

Druk

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Polęzno 3
tel. 30-03-700, fax 30-03-703

Proj. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Łębork. Nowe bloki

Bez kredytu ani rusz

Nie udało się Łębarskiemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego uzyskać kredytu bankowego na budowę dwóch bloków mieszkalnych. Nie dając za wygraną, przygotowuje nowy wniosek o pożyczkę z szerszym i pełniejszym uzasadnieniem. W LTBS spodziewają się, że tym razem zostanie on zaakceptowany, gdyż mają wszystko, co jest potrzebne do rozpoczęcia inwestycji, oprócz kapitału w gotówce. Potrzebują ok. 1,6 mln zł.

– Sprawa rozbiła się o tak zwane punkty kwalifikacyjne, których nam zabrakło w ocenie banku – wyjaśnia Krzysztof Filip, prezes LTBS. – Zgodnie z rejonizacją, właściwym do uzyskania takiej pożyczki jest dla nas Bank Gospodarczy Krajowy z oddziałem w Pile. Na punkty te składają się takie atuty, jak wartość gruntów, dokumentacja czy np. wartość zasobów, czyli obiektów już istniejących. Mamy grunt na własność, pełną dokumentację techniczną i jesteśmy w trakcie załatwiania pozwolenia na budowę. Sądzę, że mając takie argu-



Nowe bloki LTBS mają stanąć przy ul. Syrokomli – w oddaleniu od ruchliwych ulic i zarazem blisko centrum miasta.

Fot. Bartosz Ptach

menty uzyskamy kredyt, ale w przyszłym roku.

Nowe bloki LTBS, każdy po 12 mieszkań, zostaną zbudowane przy ul. Syrokomli. Po wybudowaniu następnych trzech powstałoby tam małe osiedle. Jego walorem będzie położenie w oddaleniu od ruchliwych ulic i zarazem bliska odległość do centrum miasta.

Wygoda, oferowaną przez inwestora, ma być etażowe ogrzewanie mieszkania na gaz, dowolnie regulowane przez lokatora.

Przypomnijmy, że LTBS ma w swoich zasobach budynek przy ul. Sienkiewicza i dwa na os. Sportowym. Zamieszkuje w nich 117 najemców z rodzinami. Mieszkania są lokator-

skie. Opuszczając je, najemca otrzymuje zwrot kaucji i wkładu inwestycyjnego. Starając się np. o mieszkanie o pow. ok. 60 m kw. (warte ok. 100 tys. zł), przyszły najemca musi wpłacić 10 proc. jego wartości i 30 proc. wkładu. Warunkiem jest też uzyskiwanie stałego dochodu.

(zet)

Łębork. Elektrociepłownia w zawieszeniu

Pomysł pozostał

razie nie dojdzie do skutku budowa elektrociepłowni na paliwo odnawialne. Powód? Gdynska spółka Bio-Energia ESP, która miała być jej głównym inwestorem, zerwała umowę. Losy ekologicznej ciepłowni nie są jednak ostatecznie przesądzone – władze miasta poszukują innej firmy, która byłaby zainteresowana projektem.

Elektrociepłownia miała powstać na bazie nieczynnej

ciepłowni KR-1 przy ul. Słupskiej. Jej budowa miała się rozpocząć wiosną przyszłego roku. Do pomysłu poważnie podeszły władze miasta, które od warszawskiego Ekofunduszu pozyskały już 40 proc. środków na ten cel. Uruchomieniem inwestycji zainteresowani byli też rolnicy z powiatu. Niektórzy z nich rozpoczęli uprawę wierzby krzewiastej, która uchodzi za świetny surowiec opałowy.

– Z pomysłu nie rezygnujemy – uspokaja Romuald Babul, naczelnik wydziału do spraw inwestycji w Urzędzie Miejskim. – Szukamy innej firmy, która podjęłaby się budowy. Zależy nam na tej inwestycji, ponieważ, poza środkami z Ekofunduszu, mogliśmy również dostać pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wówczas ponad połowa po-

trzebnych środków pochodziłaby z zewnątrz.

Powodów do obaw nie powinni mieć rolnicy, którzy rozpoczęli uprawę wierzby. O uruchomienie kotła opalnego biomasą z wierzby stara się bowiem Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. – Przymierzamy się również do uzupełniania wierzby miału węglowego – dodaje Mariusz Hejnar, szef MPEC.

(rak, set)

REKLAMA

KREDYTY

W BANKU SĄ DLA CIEBIE NIEOSIĄGALNE LUB ZBYT DROGIE?
ZAPOZNAJ SIĘ Z NASZĄ OFERTĄ FINANSOWĄ

ŚRODKI FINANSOWE

OD 10 000 ZŁ DO 300 000 ZŁ

- NA INWESTYCJE, BUDOWĘ LUB ZAKUP
- PROCEDURA UPROSZCZONA (BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH)
- TAKŻE DLA EMERYTÓW, RENCISTÓW I ROLNIKÓW

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE U DORADCÓW FINANSOWYCH

PLAN RATALNY NA 360 mcy	WARTOŚĆ RATA KOMPLETNA	119 44 zł	238 88 zł	358 33 zł	477 77 zł	597 21 zł	716 66 zł	836 11 zł	955 55 zł	1 075 00 zł	1 194 44 zł	1 313 89 zł	1 433 33 zł
25 000	50 000	75 000	100 000	150 000	200 000	250 000	300 000	350 000	400 000	450 000	500 000	550 000	600 000

***ZAPRASZAMY DO BIUR POLSKIEJ KORPORACJI FINANSOWEJ „SKARBIEC”**

Gdańsk, ul. Klonowa 1, III p., pok. 1 tel. (0...58) 341-97-11
Gdynia, ul. Świętojańska 40/2, II p., tel. (0...58) 781-68-60, 781-68-61
Chojnice, ul. Stary Rynek 9-10, Dom Handlowy LIBERA III p., tel. (0...52) 397-35-12
Człuchów, ul. Batorskiego 2A, I p., tel. (0...59) 834-60-05
Starogard Gdański, ul. Chojnicka 10, pok. 5, tel. (0...58) 562-32-76

Praca w USA; informacje w biurach obsługi klienta.

Projekt jest ciekawy

Witold Namysłak
burmistrz Łęborka

– Bio-Energia nie była w stanie przedstawić swojego wkładu finansowego na pokrycie kosztów inwestycji. Jej całkowity koszt szacowany był na 30 mln zł. Udział gdyńskiej spółki miał wynieść ok. 8-9 mln zł. Umowa została zerwana, ale nie chcemy rezygnować z budowania ciepłowni na biomasę. Projekt jest bardzo ciekawy i będziemy go kontynuować.

LEKARZ DERMATOLOG
A. STANOWSKA - HETMAŃSKA

choroby skóry

PRZYJMUJE CODZIENNIE
OPRÓCZ SOBÓT W GODZINACH
od 11.00 do 15.00
MOŻNA UZGODNIĆ INNE GODZINY

dojazd autobusem nr 2
Łębork, ul. Krzywoustego 37
tel. 8631967

Ogłaszaj się!

PRACA

zawsze
we **wtorek**
w **Dzienniku**

CZYTASZ I WIESZ

■ Przedszkole już niewojskowe

ŁĘBORK. O przejęciu przedszkola wojskowego przy ul. Bolesława Krzywoustego i nadaniu mu statutu placówki miejskiej będą dzisiaj dyskutować radni w ratuszu. Przejęcie nieruchomości i wyposażenia placówki od WAM jest nieodpłatne. – Warunkiem porozumienia w tej sprawie jest zagwarantowanie w przedszkolu miejsc dla dzieci rodzin wojskowych i zatrudnienie dotychczasowej kadry – mówi burmistrz Witold Namysłak. – Przejmiemy wszystkich pracowników: kadrę pedagogiczną, administrację i obsługę.

(rak)

■ Piknik Kaszubów

RUNOWO. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie organizuje piknik z okazji zakończenia lata. Odbędzie się on 30 sierpnia (w sobotę) w Runowie. – Zaplanowaliśmy ognisko z pieczeniem kiełbasek i dużo dobrej zabawy – zachęca do udziału w pikniku Stanisław Muczyński, prezes łębarskiego koła ZKP. Autokar wyjedzie z Pl. Pokoju o godz. 15.30.

Rozmowy na temat przejęcia przedszkola trwały już od ubiegłego roku.

Fot. Adam Reszka

KRONIKA POLICYJNA

■ Marihuana razy 30

ŁĘBORK. Ponad 30 porcji marihuany miał przy sobie 21-letni Adam M., łęborszczanin. Był w towarzystwie kolegów: 26-letniego Marcina G. i 19-letniego Michała M. – Środki narkotyczne znaleziono tylko przy jednym z nich – podkreśla Józef Pruchniak, naczelnik wydziału prewencji KPP. – Było to 30,65 grama marihuany. Łęborszczanie zostali zatrzymani przy al. Niepodległości. Po przesłuchaniu zostali zwolnieni. Za posiadanie narkotyków grozi kara do trzech lat więzienia.

(as)

■ Rowery odzyskane

ŁĘBA. Na komisariacie znajdują się dwa odzyskane przez policję rowery, które czekają na swych właścicieli. Jeden z nich to rower górski marki „Montana” koloru srebrny metalik, drugi, również górski, to „Pamir” w kolorze zielony metalik. – Z przeprowadzonych przez nas analiz tegorocznych przestępstw i wykroczeń wynika, że większość z nich jest skutkiem lekkomyślności i braku wyobraźni u turystów – mówi podinsp. Marek Cichowlas, komendant policji w Łębie. – Jeszcze raz apeluję do przyjeżdżających o rozwagę, umiar i zachowanie podstawowych środków ostrożności, można w ten sposób uniknąć wielu niepotrzebnych zmartwień i tragedii.

(rk)

REKLAMA

Koszalka

JUŻ OTWARTY

SKŁAD HURTOWY

ŁĘBORK - MOSTY

przy Stacji Paliw Orlen

tel. 059/863-27-77

- BUDOWNICTWO
- WYPOSAŻENIE WNĘTRZ
- ŁAZIENKI
- OGRZEWANIE
- INSTALACJE MIEDZIANE
- ART. METALOWE
- SPRZĘT AGD
- ROWERY - OGRÓD
- NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA, POMPY
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE

25801469/A/918

Echo Ziemi Łęborskiej

Adam Ferency w Łęborku

Teatralnie w bibliotece

O swojej karierze zawodowej, o pracy aktorskiej i reżyserskiej nad najnowszymi spektaklami i o wakacjach w Sasinie mówił podczas poniedziałkowego spotkania w Miejskiej Bibliotece Publicznej Adam Ferency. Inicja-

torkami i gospodyniami spotkania były panie skupione wokół Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych „Mona”. Aktora, znanego z radia, filmu i teatru pytały m.in. o jego zdanie na temat udziału aktorów w reklamach, interesowały się przebiegiem egzaminów wstępnych na warszawską PWST, jego ostatnimi rolami (m.in. w sztuce Krystiana Lu-

py – „Wymazywanie”), jego planami reżyserskimi związanymi z Teatrem Gombrowicza w Gdyni.

– Sądzę, że wokół udziału aktorów w reklamach zrobiło się niepotrzebne zamieszanie – mówił gość. – Osobiście nikogo bym za to nie ganił, jest to w końcu sposób zarabiania, nie gorszy wcale od innych zajęć.

Uczestniczek spotkania aktor ujął interpretacją wierszy Asnyka i Tuwima, rozbawił anegdotami o Wiesławie Michnikowskim.

(as)

Policjant lub kryminalista

Adam Ferency to jeden z charakterystycznych aktorów polskiej sceny i filmu. Jest absolwentem warszawskiej PWST, którą ukończył w 1976 r. W tym samym roku zadebiutował również przed kamerami rolą w jednym z odcinków serialu „07 zgłoś się”. Przez wiele lat występował na deskach warszawskich teatrów Na Woli i Współczesnego. Od 1994 r. jest aktorem Teatru Dramatycznego. Ze względu na swój charakterystyczny wygląd często grywa policjantów, kryminalistów czy pracowników UB.



Ferency był gościem pań skupionych wokół Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych „Mona”. Na zdj. z Małgorzatą Bielą i Alicją Zajączkowską (od prawej). Fot. Aleksandra Stasiak-Tutak

REKLAMA

NISSAN

W ofercie posiadamy wózki widłowe:

- spalinowe i elektryczne (2 lata gwarancji)
- systemowe magazynowe
- nowe i używane
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

KMJ Kaszubowscy
Autoryzowany Dealer
Nissan Poland Ltd.

ul. Grunwaldzka 303 D
80-314 Gdańsk,
tel. (058) 552-21-93

fax (058) 552-26-44
kom. 693-450-302
kom. 693-450-312

* przy zakupie nowego wózka widłowego tygodniowy pobyt na TENEREYFIE

Skład Art. Met. Bud. i Narzędzi
83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4

EKONOMICZNE, EKOLOGICZNE
KOTŁY GRZEWCZE MODERATOR
„HAJNÓWKA” i „KOSTRZEWA”
spalające odpady, drewno,
trocinę i węgiel, pellets

KOTŁY NA MIAŁ WĘGLOWY

Palenie raz na dobę
Sprawność 82-86%, Certyfikat ekologiczny

tel. 058 680-19-37

Promocja
Blachodachówka

szwedzka jakość
30 lat tradycji
pisemna gwarancja

18,99 za m²
+7% VAT

Do każdego dachu
RABAT 15 % na:

GALECO

FAKRO

www.winplast.com.pl

BORGA WINPLAST

Gdynia	781 66 77	ul. Rdestowa 41
Gdańsk	301 67 12	ul. Mostowa 14
Elbląg	236 15 41	ul. Warszawska 66
Kartuzy	685 32 99	ul. Gdańska 28
Kościerzyna	686 72 44	ul. Wojska Polskiego 8
Malbork	647 16 85	al. Wojska Polskiego 91
Miechucino	684 28 61	ul. Kwiatowa 6
Pruszcz Gd	692 09 99	ul. Obr. Westerplatte 30
Rumia	771 23 97	ul. Grunwaldzka 93
Starogard Gd.	563 90 95	os. Konst. 3 Maja 5a
Wejherowo	677 12 75	ul. Gdańska 45
Władysławowo	774 58 55	ul. Łąkowa 4

KREDYTY
TANIO - SZYBKO - SOLIDNIE

REDA, Jana Pawła II 4, 058-778-03-69
ŻUKOWO, Gdańska 48 A, 058-681-72-83
CHOJNICE, Sukienników 11, 052-396-22-80
CHŁUCHÓW, Królewska 3, 059-834-51-85
CHOJNICE, Aleya Bayeux 22, 052-397-68-67
STAROGARD GD., Sikorskiego 11, 058-775-42-69
STAROGARD GD., Kellera 27, 058-775-42-69
KOŚCIERZYNA, Słodowej 2, 058-680-82-53
WEJHEROWO, Gdańska 122, 058-677-29-40
KWIDZYN, Warszawska 36, 055-645-36-00

ZAPRASZAMY SPRAWDZ SAMI

INFOLINIA 0801-677-577

CHROBRY
Biuro Kredytowe

Masz pokoje lub domek
do wynajęcia?

Zamieść swoją ofertę

w Banku Kwater



Twoje ogłoszenie ukaże się w siedmiu gazetach: w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu oraz w portalu internetowym Gratka.pl

Kupon na ogłoszenie za jedyne 40 zł znajdziesz codziennie w **Dzienniku Bałtyckim**

Aby Twoje ogłoszenie drobne ukazało się
w „Banku Kwater”

w Gdańsku, Katowicach, Olsztynie, Poznaniu,
Wrocławiu, Krakowie, Łodzi
oraz portalu internetowym Gratka.pl należy

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE
Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”:
BRE SA O/GDAŃSK 11401065-00-314807-PLNCURR01-53

- WRZUCIĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYNEK
DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO
- ZOSTAWIĆ W BIURZE OGŁOSZEŃ
(adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)
- PRZESŁAĆ FAKSEM
Gdańsk, (058) 30-03-213
- PRZESŁAĆ POCZTĄ
pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk,
Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater

KUPON Bank Kwater

Kupon Bank Kwater uprawniający do jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Trybunie Śląskiej, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim oraz portalu internetowym Gratka.pl

Dziennik Bałtycki

PROSIMY WYPEŁNIAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI; TREŚĆ OGŁOSZENIA NALEŻY ZACZĄĆ OD NAZWY MIEJSCOWOŚCI

Treść: _____

Nie zapomnij!	BANK KWATER Ogłoszenie do 15 słów = 40 zł* za jedną emisję *cena zawiera VAT	SPIS RUBRYK: 1. Nad morzem 2. Nad jeziorami	3. W górach 4. Za granicą 5. Różne	Nr rubryki
	imię i nazwisko _____ adres _____ numer dowodu osobistego _____	telefon _____	podpis czytelny imię i nazwisko _____	

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Antykaszubskie ekscesy na nordzie

Zniszczone tablice

Przy trzynastu wyjazdowych drogach z powiatu wejherowskiego nieznani jeszcze wandalie zerwali kaszubskie napisy na dwujęzycznych tablicach, informujących o wjeździe do powiatu. Akcja była zorganizowana i trwała przez kilka dni, gdyż jedna z pracownic powiatu zauważyła, że tablica w okolicach Piaśnicy zniknęła, a po kilku dniach wróciła na swoje miejsce bez kaszubskiego napisu.

Jako pierwszy tablice z dwujęzycznymi napisami wprowadził powiat pucki w lutym ubiegłego roku. Pół roku później podobną decyzję przyjął powiat wejherowski, poszerzając ją o możliwość używania języka kaszubskiego w promowaniu powiatu. Konsekwencją uchwały było ustawienie trzynastu tablic wokół rozległego powiatu.

W odpowiedzi na antykaszubski akt wandalizmu, 13 sierpnia dyrektor Zarządu Dróg dla Powiatu Puckiego i Wejherowskiego, Janusz Nowak, zawiadomił prokuraturę o popełnieniu przestępstwa. W uzasadnieniu napisano, że „liczba zniszczonych tablic i ich odległe usytuowanie na granicach powiatu wskazuje, że nie był to odosobniony akt wandalizmu, lecz zamierzone działanie. Podobnie zniszczone zostały także powiatu puckiego”.

- Chodzi też o to, by ludzie byli wyczuleni na tego ro-



Starosta pucki, Artur Jabłoński, przy dwujęzycznej tablicy.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

dzażu zachowanie przestępców i natychmiast zgłaszali wszelkie podejrzone działania. Nie można wykluczyć, że mogą one się powtarzać. Poprosiłem już dyrektora Zarządu Dróg o przygotowanie nowych napisów - mówi starosta wejherowski, Józef Reszke.

Napisy na wejherowskich tablicach były naklejane. Straty więc nie są zbyt duże. Jedynie w okolicach Gniewina pogięto jedną tablicę, prawdopodobnie dlatego, że była ustawiona zbyt wysoko. Natomiast tablice powiatu

puckiego malowane były olejną farbą.

- Zamalowano wszystkie siedem tablic. To było precyzyjnie zaplanowane. Literki na naszych tablicach wypisane były żółtym kolorem na niebieskim tle. Zamalowano je na niebiesko w taki sposób, że trudno było z daleka dojrzeć jakąkolwiek ingerencję wandalów. Kilka tablic już odczyściliśmy, pozostałe niebawem także będą wyglądać jak dawniej - informuje starosta pucki, Artur Jabłoński.

Tablice z dwujęzycznymi nazwami podkreślają podwójną tożsamość kaszub-

skiej społeczności. Są ponadto ważną atrakcją turystyczną. Wielokrotnie turyści akcentują swoje zainteresowanie językiem kaszubskim, zainspirowane właśnie istnieniem tablic. Szczególnie odczuwają to organizatorzy turystyki w Jastarni, Kuźnicy i Ostrzycach, gdzie już kilka lat istnieją dwujęzyczne nazwy ulic. Przed kilkoma dniami w ogólnopolskiej telewizji pokazywano te tablice jako jeden z przejawów bogactwa kulturowego Kaszub i dbałości o jego zachowanie przez współczesne struktury europejskie.

Eugeniusz Pryczkowski

Wyniki spisu nie odzwierciedlają rzeczywistości

Językowe zawirowania

Na podstawie wyników spisu powszechnego Główny Urząd Statystyczny poinformował, że w Polsce mieszka 52,6 tysięcy osób, które posługują się językiem kaszubskim. Wynik ten potwierdził prognozy wyrażane już znacznie wcześniej.

- Uważam, że spis przyniesie liczbę około czterdziestu tysięcy mówiących po kaszubsku - mówił przed dwoma miesiącami młody działacz regionalny, członek władz Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, Łukasz Grzędzicki.

Wynik o kilkanaście tysięcy wyższy niejako przerósł więc oczekiwania. Sytuacja jest całkowicie zrozumiała, jeśli się ją skonfrontuje z dotychczasowym myśleniem Kaszubów o poczuciu etnicznym lub narodowym oraz statusie językowym używanego przez nich etnolektu.

Przez dziesiątki lat wybijano Kaszubom z głowy tego rodzaju cechy etniczne. Jak się okazuje, dość skutecznie.

Socjolog, prof. Marek Latoszek, który kilkanaście lat temu oszacował liczbę Kaszubów na około pół miliona, sugeruje w „Pomeranii”, że akcja studentów kaszubskich, skupionych wokół pisma „Odroda”, uświadamiła o możliwości podawania rachmistrzom języka i narodowości kaszubskiej, przyniosła odwrotny skutek. Widać słabo zna mentalność Kaszubów, ponieważ właśnie te działania zwróciły w ogóle uwagę Kaszubów na tę kwestię i wpłynęły na zachowanie rachmistrzów. Niestety, nie wszędzie.

- Rachmistrz powiedział mi, że nie istnieje coś takiego jak język kaszubski. Dopiero moja stanowcza interwencja w komisji spisowej spowodowała, że uzupełnio-

no moją ankietę w tej właśnie rubryce. Można sobie wyobrazić ile osób nie podejmowało takich interwencji - mówi działacz regionalny z Bytowa, Piotr Dziekanowski.

Działacze ZKP zgodnie twierdzą, że wynik nie odzwierciedla rzeczywistości. Ocenia się, że kaszubskiego

na co dzień używa około ćwierć miliona mieszkańców pomorskiego. Spis jednak wskazał sporo różnych zachowań w odniesieniu do tych kwestii, nierzadko negatywnych. „Przed wszystkim jednak upewnił Kaszubów, że język swój i tożsamość mają.”

Jan Antonowicz

Przewartościowana narodowość



Beata Pobłocka

studentka uczelni w Genewie

Demokracja zachodnia opiera się na podmiotowości praw jednostki. Znaczy to, że jeśli tożsamość jednostki ewoluuje w stronę konkretnej orientacji narodowej, to ma ona prawo to wyrazić, a państwo uznać. Jest to tym bardziej czytelne w obliczu współczesnych zmian cywilizacyjnych. Mamy do czynienia z globalizacją,

która idzie w dwóch kierunkach: w stronę regionalizacji politycznej (Unia Europejska, Alena, ASEAN, Mercosur, etc.) i regionalizacji w planie państwa. W efekcie obserwujemy kryzys kompetencji państwa narodowego. W momencie wejścia do Unii otrzymamy obywatelstwo europejskie, konstytucję i prawa obywatelskie na poziomie ponadnarodowym. Zatem tradycyjna tożsamość narodowa zostaje zakwestionowana i poddana przewartościowaniu.

Cęż je częc

Jastarnieckie śpiewanie

Stowarzyszenie Miłośników Gminy Jastarnia i Rozwoju Turystyki „PÓŁWYSEP” organizują IV Otwarty Metropolitalny Festiwal Piosenki Religijnej w Jastarni, Kuźnicy i Juracie. Festiwal odbędzie się w dniach 24 - 27 sierpnia. Każdy z zespołów zobowiązany jest do wystąpienia w kategorii piosenki religijnej, wykonywanej podczas liturgii w języku polskim i kaszubskim, a także piosenki religijnej estradowej.

Festiwal rozpocznie się 24 bm. o godz. 10 mszą świętą w kościele parafialnym w Jastarni. W ciągu trzech dni w godzinach południowych odbywać się będą przesłuchania w kościołach parafialnych w Kuźnicy, Juracie i Jastarni. Natomiast w godzinach popołudniowych zespoły będą koncertować w plenerze. Zakończenie festiwalu rozpocznie się 27 bm. o godz. 17 mszą św. pod przewodnictwem abp. Tadeusza Gocłowskiego w kościele parafialnym w Jastarni. O godz. 18.30 koncert galowy i wręczenie nagród w jastarnickim porcie.

(ela)

Z kaszëbsczi pòlëce

Historia morzem znaczone

Ukazało się pierwsze opracowanie monograficzne parafii Kuźnica, autorstwa Łukasza Jabłońskiego. Książka „Dzieje i duszpasterstwo parafii Kuźnica 1931-2001” wpisuje się w cykl wydawnictw traktujących o rozwoju Kościoła lokalnego na terenach gminy Jastarnia. Obrazuje ona nie tylko chronologiczny zapis życia wspólnoty wiernych, ale również upór, zaangażowanie oraz charakter rybackiej społeczności Kuźnicy.

Książka Łukasza Jabłońskiego wypełnia lukę, która do tej pory istniała. W połączeniu z innymi publikacjami z tego regionu, tworzy ona udany rys historyczny tej ziemi. Jest także intrygującą wyprawą w przeszłość, bez której nie istniałaby żadna, nawet najmniejsza społeczność. Przede wszystkim zaś jest to opowieść o ludzkim trudzie, pracy i wytrwałości.

- Jest to opowieść o nierozzerwalności trudów codziennego życia i codziennej wiary, przekazywanej i strzeżonej z pokolenia na pokolenie - pisze w książce do czytelników ks. kan. Gerard Markowski, proboszcz parafii w Kuźnicy.

Kuźnica leży na Półwyspie Helskim, w jednym z węższych miejsc mierzei. Stąd też specyficzna historia tego miejsca, uwarunkowana żywiołem morskim, który często w tragiczny sposób doświadcza jej mieszkańców. Odchodzenie autochtonów od rybołówstwa i nastawianie się na turystykę powoduje stopniowy zanik odwiecznych tradycji i zachowań nierozzerwalnie związanych z pracą na morzu.

(Ela)

Kask do smięchù

Bómba

Roman Drzeżdżon z Muzeum

Ziemi Puckiej opowiada dowcip: Na PKS-u stoi baro wiele lédzy. Jednym razã, znóny w òkòlim pita Józef, glosno rzecze:

- Wiéta wa co, jò bė chcòł, żebė terò na nas spadła bómba.

- Jes tē glepasy! Mē bė doch wszētēcē zdzinālē! - zgorzēłē sã lédze.

- I ò to chòdzy. Bò w taczim scēsku, swiāti Piotr mógłbē sã letko pòmilēc, ē tej jò bė sã przez nã brómã jakòs do nieba przecēsnał.



Czētanie z Knédzi Jozuégò

Przēpòmniēniē pòwòłaniò nòrodu

Jozue zgromadził w Sychem wszētēcē pòkòlenia Izraela. Wezwòł tēż starszēznã Izraela, jegò ksążãt, sãdzów i wēzszeznã, a òni stawilē sã przed Bògã. Tēdē Jozue przemówil do całégò nòrodu: Czejbē wama sã nie widzało służēc Panu, rozsãdzta dzysò, kòmu wa chceta służēc: czē bógóm, jaczim służēłē waji òjcowie pò drėdzi stronie Rzeczci, abò tēż bógóm Amòritów, w chēternēch kraju wa zamieszka? Jò sòm i mójē domòctwò, mē chcēmē służēc Panu. Tēdē nòród òdrzēkl tima słowama: Ani mòwē ni ma, żebē jesmē mielē òpuszczē Pana, a służēc czēzym bógóm. Kò czē to niē Pòn, Bóg nasz, wēprowadził nas i najēch òjców z egipszczi zemi, z domòctwa pòjmaniò?

Czē to niē On przed najima òczama czēnil wiòldzē znaczi i òchrònił nas przez całą drogã, jakã jesmē szlē, i strzòd wszētēcich lédów, pòmiedzē jaczima mē przēchòdzēłē? Mē tēż chcēmē służēc Panu, bò On je naszym Bògã. To je słowò Bòżē.

Słòwka

wēzszeznã - wysoka rada
czēy - obcy
domòctwò - domostwo,
òjczyzna
pòjmaniē - niewola

**Klub
Prenumeratora**

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

**SPECJALNIE DLA WAS****■ Chcesz wygrać – zagraj**

Trwa nasz letni konkurs „Wakacje z Dziennikiem”. Do wygrania ponad 50 atrakcyjnych nagród, w tym główna – zestaw Kina domowego. W każdy piątek i wtorek w „Dzienniku Bałtyckim” drukujemy kupon. W dzisiejszej gazecie również go znajdziecie. Aby wygrać, którąś z nagród, musicie przysłać nam dwa kupony. A oto nasi kolejni zwycięzcy i ich nagrody: telewizor otrzymuje **Anna Borawska** z Gdyni, odkurzacz – **Krystyna Imbierowicz** z Sopotu, rower – **Maria Wójcik** z Pruszcza Gdańskiego, grille – **Wiesław Miler** z Rumi oraz **Marcin Szycza** z Gdyni. Zwycięzców prosimy o kontakt z naszym Biurem Konkursów pod nr tel. (58) 3003 175. Pełna treść regulaminu konkursu znajduje się w Biurze Konkursów „Dziennika” oraz na stronie: www.gdansk.naszemiasto.pl/prenumerata.

■ Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich.

Nasze pytanie: **W jakich dniach odbywa się w tym roku Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie?**

**■ Weekend
w Jastrzębiej Górze**

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu.

La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium. Nasze pytanie: **Kiedy kończą się wakacje?** Na odpowiedzi czekamy do 8 września 2003 r.

Nasz adres

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”.

**■ Miesięcznik
dla prenumeratorów**

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a zawsze w połowie miesiąca otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – miesięcznik tylko dla Prenumeratorów. A w nim super konkurs z dużą ilością nagród i nagrodą główną za ok. 2000 zł. Czytaj swój miesięcznik.

Partnerzy Klubu: Ośrodek Szkolenia Kierowców „Poldek”, Zakład Optyczny STOJAŁOWSKI, Kolaseum/Fitness klub, Punkt rekreacji/ Hotel Gdynia, KFC/Pizza Hut, „Revimed” Centrum Medyczno-Rehabilitacyjne, „Atelier” Salon Fryzjerski, Zakład Optyczny Szymon Krupka, Gabinet Dermatologii Ogólnej i Estetycznej dr Adam Szarmach, Hotel Nadmorski i Instytut Zdrowia i Urody „Genesis”, Zakład Optyczny „Optal”, Super Halo Taxi, Akademia Nauki, Solarium „Fantasy” N. Piasecki A. Notecki.

Cewice. Inwestycja na lata

Kanalizacja dla wszystkich

Rozwojowi agroturystyki i rozbudowie mieszkalnictwa ma sprzyjać przyjęty przez Radę Gminy program „Koncepcja gospodarki ściekowej w gminie”. Celem projektu jest skanalizowanie wszystkich największych miejscowości w gminie do 2010 r. Prace mają się rozpocząć jeszcze w tym roku.

Na pokrycie kosztów inwestycji, które mają wynieść ok. 10 mln. zł, gmina chce pozyskać środki z funduszy Unii Europejskiej.

– Nasz program znajduje się w Internetowym Systemie Kart Projektów, tzw. ISEC, który rejestrowany jest w Urzędzie Marszałkowskim – informuje wójt Grzegorz Palasz. – Programy w nim umieszczone będą finansowane przez UE. Dotacje mogą sięgnąć nawet 75 procent wszystkich kosztów. Należy jednak pamiętać, że pieniądze są zwracane dopiero po zrealizowaniu zadania. Dlatego najpierw będziemy musieli zaciągnąć kredyty bankowe.

W pierwszej kolejności skanalizowane mają być Cewice i Maszewo. Początkowo ścieki mają być przesyłane kolektorem do oczyszczalni komunalnej Kaszubskiej



Do 2010 roku mają być skanalizowane wszystkie miejscowości w gminie.

Fot. Adam Reszka

Wytwórni Drożdży w Maszewie. Do 2005 roku ma zostać wybudowany kolektor i przepompownia, która nieczystości z Maszewa będzie przysyłała do oczyszczalni ścieków w Łęborku.

– Mamy już podpisane wstępne umowy z władzami Łęborka na przesyłanie ścieków – dodaje Palasz. – Po zakończeniu modernizacji tego obiektu będzie mogła ona

przyjąć nieczystości również z naszej gminy.

W następnych latach gmina chce podłączyć do kanalizacji kolejne miejscowości. Będą to Bukowina, Łebunia i Osowo.

– Szczególnie zależy nam na uregulowaniu gospodarki wodno-ściekowej w tych miejscowościach, bo tam

kwitnie agroturystyka, a do jej rozwoju niezbędny jest rozwój infrastruktury – wy-

jaśnia wójt Cewic. – Położenie tych miejscowości na obrzeżach Kaszubskiego Parku Krajobrazowego powoduje również, że chętnie osiedlają się tam ludzie. Obserwujemy w gminie duże zapotrzebowanie na działki budowlane w tej okolicy.

Końcowym etapem kanalizacji gminy ma być podłączenie po roku 2010 Unieszyńska i Krępkowic.

(rak)

Młodzi Berlińczycy w Łebie

Przyjemne z pożytecznym

Grupa polonijnych dzieci ze stolicy Niemiec przebywała na edukacyjno-wypoczynkowych wakacjach w Ośrodku Kolonijnym „Delfin”. Organizatorem kolonii był Krzysztof Rezmaer, który współpracował z Polskim Towarzystwem Szkolnym „Oświata” z Berlina.

– Atrakcyjne położenie placówki (150 m od morza) i dobre warunki socjalne umożliwiły nam stworzenie dzieciom interesującego wypoczynku – mówi Rezmaer. – Program edukacyjny obejmował ogólny zarys historii i geografii Polski oraz elementy gramatyki naszego języka.

Poza lekcjami w ośrodku, młodzież poznawała miasto i jego okolice. Podczas dwutygodniowego pobytu dzieci odwiedziły skansen w Klukach, Gdańsk, Półwysep Helski i zamek krzyżacki w Malborku.

Kolonistom towarzyszyła Małgorzata Staszak, przedstawicielka PTS „Oświata”. To-

warzystwo zajmuje się edukacją w zakresie języka polskiego z elementami historii i geografii dla polonijnych dzieci w Berlinie. Utrzymuje się z dotacji i składek na komitet rodzicielski.

– W ośmiu punktach miasta uczy się u nas ponad 300 słuchaczy – mówi Staszak. – Zatrudniamy ponad 20 wykwalifikowanych pedagogów. Po ukończeniu nauki dzieci otrzymują świadectwo, które honorowane jest w niektórych szkołach niemieckich. Nasze pobyty w Polsce są możliwe dzięki pomocy rządu i wspólnot polskich. Wakacje w Łebie dofinansowała nam Wspólnota Gorzów.

Na zakończenie pobytu gościem kolonistów była burmistrz Halina Klińska. W czasie spotkania dzieci zaśpiewały kilkanaście piosenek w języku polskim i angielskim przy gitarowym akompaniamencie Rezmaera. Otrzymały paszporty Księstwa Łeby.

(rak)



Gościem kolonistów była burmistrz Halina Klińska. Na zdj. z Krzysztofem Rezmaerem, organizatorem wypoczynku.

Fot. Roman Kal



Pejzaż pomorski

Do końca wakacji można oglądać w muzeum nową wystawę pt. „Pejzaż pomorski w twórczości lokalnych artystów okresu międzywojennego”. – Z uwagi na sezon ogórkowy nie przygotowaliśmy wernisażu, za to odbędzie się tzw. finał na zakończenie wystawy – zapowiada Mariola Pruska, dyrektor muzeum. Organizatorzy zgromadzili prace najbardziej znanych artystów międzywojnia: Maxa Pechsteina, Curta Hildebrandta, Rudolfa Hardowa, Ottona Kluskego, Mariana Mokwy i innych.

Fot. Iwona Ptasieńska

Będzie się działo

piątek
22 sierpnia 2003 r.

WIECZÓR
wybrzeża

Dziennik
Bałtycki

7

TURYSTYKA

Po wodzie i lądzie



Fot. Archiwum

Dla wszystkich osób, szukających w Łebie atrakcji, firma Stamir przygotowała kilka ciekawych usług. W środy i soboty organizowane są rejsy wycieczkowe do Skansenu Słowińców w Klukach. W programie znajduje się przejazd Kolejką Bajkową do granic parku, rejs do Kluk obejmujący panoramę wydm ruchomych, następnie zwiedzanie skansenu i powrót statkiem i kolejką do Łeby. Do wyboru są również codzienne rejsy z przystani w Rąbce do wyrzutni w godzinach od 9 do 18 (co 30 minut). Dla osób, które preferują jazdę po lądzie, przygotowano przejażdżki Kolejką Bajkową i Słowińską w godzinach od 9 do 18. Aby zarezerwować bilety, należy zadzwonić pod nr. tel. 866 19 12.

(set)

WYSTAWA

Gotyk i nie tylko



Pieta i XIV-wieczne świeczniki są centralną ozdobą wystawy.

Fot. Iwona Ptasieńska

ŁĘBORK. Do końca września można oglądać na pierwszym piętrze muzeum wystawę zatytułowaną „Gotyck na Pomorzu”. Godna uwagi jest sama aranżacja ekspozycji. Typowo historyczne są cztery sale: jedna, z makiętą średniowiecznego grodu w Białogardzie, zapozna zwiedzających ze stanem wykopaliś na tym terenie. Druga, nieco większa, z makiętą Łęborka i planszami z wnikiwymi opisami – obrazuje życie miasta w średniowieczu i później. W dużej sali swoje miejsce znalazła część zeszłorocznej wystawy z wieży o okolicznych nekropoliach, ale na stałe są tam wystawione meble gdańskie, broń, przedmioty codziennego użytku rycerstwa, potem szlachty i mieszczaństwa. Wzbogaca wiedzę na ich temat i miasta nowo zaaranżowana seria fotografii ze starym Łęborkiem. – Kominiek w tej sali, czynny, ale używany tylko w wyjątkowych okazjach oraz te ciężkie meble przydają swoistego klimatu temu wnętrzu – mówi Mariola Pruska, dyrektorka muzeum, – tym bardziej, że korelują z tak zwaną jadalnią z początku XX w.

(ip)

II CEWICKIE TABACZENIE

Kaszubska Fajka Pokoju

Do drugiej w nocy potrwa biesiada zaplanowana w ramach programu Kaszubskiej Fajki Pokoju. Gospodarze zaplanowali m.in. wspólne zażywanie tabaki i wycieczkę – niespodziankę. – Jutrzejsza impreza jest drugą edycją Cewickiego Tabaczenia – mówi Hanna Lewandowska-Dębowska, dyrektor Gminnego Centrum Kultury i organizator zabawy. – Liczymy, że będzie równie udana jak poprzednia. Poprowadzi ją Edmund Lewańczyk, znany kaszubski gawędziarz. Impreza, nad którą patronat objął Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, rozpocznie się o godz. 16.00.

(as)



Program imprezy

godz. 16.00 – powitanie
godz. 16.10 – 16.15 – wspólne zażywanie tabaki
godz. 16.15 – 16.30 – występ dziecięcego zespołu regionalnego „Skrzaty”
godz. 16.30 – 16.40 – odczyt „Tradycje kaszubskie”
godz. 16.40 – 17.00 – występ zespołu regionalnego „Jasień”
godz. 17.00 – 17.10 – konkurs VIP-ów w zażywaniu

tabaki
godz. 17.10 – 17.25 – występ zespołu regionalnego „Mareści”
godz. 17.25 – 17.40 – konkursy kaszubskie dla publiczności
godz. 17.45 – 18.30 – wycieczka – niespodzianka
godz. 18.30 – 20.00 – biesiada kaszubska
godz. 20.00 – 2.00 – zabawa taneczna

IMPREZA

Zabawa do północy

Zespoły „Czarno-Czarni” i „Oddział Zamknięty” będą gwiazdami jutrzejszego festynu z okazji pożegnania lata. W ramach imprezy, która rozpocznie się o godz. 14 i potrwa do północy, przewidziano m.in. konkursy „Jaka to melodia?”, „Chalupy”, „Karaoke”, a dla miłośników muzyki sporą jej dawkę. Atrakcją dla najmłodszych będzie spektakl pt. „Harry Potter”.



(wm)

Na ubiegłorocznym festynie wystąpił zespół „Big Cyc”.

Fot. Archiwum

Program imprezy

14.00-14.10 Przywitanie gości – Cheerleaderki
14.10-15.10 Koncert zespołu „Mechanicy Shanty”
15.10-15.25 Konkurs – „Jaka to melodia?”
15.25-15.30 Cheerleaderki
15.30-16.30 „Harry Potter” – spektakl dla dzieci
16.30-16.35 Cheerleaderki
16.35-16.50 Konkurs – „Chalupy”
16.50-16.55 Cheerleaderki

16.55-17.30 Koncert zespołu „Smoki Band”
17.30-18.30 Występ kabaretu „De Ka De”
18.30-19.30 Koncert rosyjskiej grupy „BackUp”
19.30-19.45 Konkurs „Karaoke”
19.45-20.00 Zespół taneczny „Błysk”
20.00-21.25 Koncert zespołu „Oddział Zamknięty”
21.25-21.30 Zespół taneczny „Błysk”
21.30 Gwiazda wieczoru – „Czarno-Czarni”

FILM

Pianista

Cena biletów – 12 zł. Kino Rybak, ul. Morska 1, Łeba

„Pianista” to laureat głównej nagrody na ubiegłorocznym festiwalu w Cannes. Obraz powstał na podstawie autobiografii głównego bohatera filmu – Władysława Spielmana. Jeszcze na długo przed premierą wzbudzał wiele kontrowersji. Reżyser filmu – Roman Polański nie ukrywał, że to najważniejszy obraz w jego karierze. To wyjątkowe dzieło absolwenta łódzkiej filmówki opowiada o tragedii, jaka dotknęła Żydów podczas holocaustu. To, co wyróżnia obraz Polańskiego spośród innych filmów o podobnej tematyce, to naprawdę perfekcyjna reżyseria. Dosłownie każda scena poraża swoją wyrazistością i artystycznym kunsztem. Wrażenie potęgują dodatkowo świetne zdjęcia Pawła Edelmanna i przejmująca muzyka Wojciecha Kilara. Ten film naprawdę warto obejrzeć. Jeszcze nigdy w historii kina reżyser nie był tak odważny artystycznie. Niektóre sceny z filmu do końca życia pozostają w naszej świadomości. Ale „Pianista” mówi dużo więcej. Historia Spielmana to tylko sprytny pretekst do ponadczasowego manifestu, który po prostu neguje historyczny relatywizm jakichkolwiek wartości. Film wyraźnie rozstrzyga o ludzkiej odpowiedzialności i obojętności. W rolę Spielmana wcielił się Adrian Brody, który za rolę otrzymał m.in. statuetkę Oscara. Sam film wyróżniono chyba na wszystkich prestiżowych festiwalach. Dla koneserów i nie tylko pozycja obowiązkowa.

(luk)

KINO

	Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Cena
ŁĘBA				
Rybak ul. Morska 1 tel. 866 14 43	piątek, sobota - 22, 23 sierpnia			
	Pianista	USA (17)	12	12 zł n
	Prosiaczek i przyjaciele	USA (b.o.)	14.30	12 zł n
	Kuloodpomy	USA (17)	15.45, 19.15	12 zł n
	Sekcja 8	USA (17)	21, 22.30	12 zł n
	niedziela - 24 sierpnia			
	Prosiaczek i przyjaciele	USA (b.o.)	12	12 zł n
	Kuloodpomy	USA (17)	13.45, 15.30	12 zł n
	Hero	USA (17)	17.15, 19	12 zł n
	Formuła	USA (17)	20.45, 22.30	12 zł n
	Seksja 8			
		USA (17)	24	12 zł n

KONKURS

Poezja i proza

– Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie im. Stryjewskiego – mówi w imieniu organizatorów Zofia Biskupska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łęborku. – Jak zwykle przewidujemy Grand Prix, po trzy nagrody w kategorii poezji i prozy oraz nagrody specjalne: publiczności, za utwór o szczególnych walorach chrześcijańskich i o tematyce kaszubskiej. Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Mieczysława Stryjewskiego ma charakter otwarty: mogą w nim wziąć udział autorzy zrzeszeni w organizacjach twórczych i nie zrzeszeni. Prace w kategorii poezji powinny obejmować zestaw 4 wierszy, w kategorii prozy zaś nowelę, opowiadanie, reportaż lub esej do 10 stron maszynopisu. Tematyka utworów nie jest ograniczona, jednakże organizatorom zależy na uwzględnieniu regionalnej. Przewidziana jest kategoria specjalna: utwory mieszkańców powiatu łębskiego, które należy na kopercie oznaczyć literą L. Prace, dotychczas nigdzie nie publikowane i nie nagradzane, opatrzone godłem, należy nadsyłać w czterech egzemplarzach wraz z kopertą, również z godłem, zawierającą wewnątrz nazwisko autora, adres i numer telefonu pod adresem: Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Armii Krajowej 16, 84-300 Łębork. Termin upływa 30 września br. Rozstrzygnięcie konkursu i uroczystość wręczenia nagród odbędzie się 28 listopada br. Wszelkich informacji udziela dyrekcja i sekretariat MBP, tel. 862 23 07, e-mail: bibliot_łebork2poczta.onet.pl

(ip)

WARTO WIEDZIEĆ

Nowości przed biblioteką

ŁĘBA. Na stoisko firmowe Wydawnictwa Prószyński i S-ka zaprasza Biblioteka Miejska. – Stoisko było czynne od rana do wieczora przez ostatni tydzień przed siedzibą biblioteki – mówi Maria Konkol, szefowa placówki. – Dzisiaj i jutro będzie jeszcze otwarte. Ceny książek z najnowszej oferty Prószyńskiego są promocyjne, bywa, że niższe nawet o 50 proc. od katalogowych. Zapraszamy. Wydawnictwo Prószyński i S-ka przekazało książki bibliotece nieodpłatnie. Ich wartość to 2 tys. zł.

(as)

REKLAMA

Serdeczne podziękowania

dla Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej
w Łęborku za ogromny wkład i użycie całej
swej wiedzy medycznej w uratowaniu
życia mego męża Dariusza Rogowskiego

składa
żona z rodziną
28801538/A/502

DACH
Blachodachówka

od
16,99* zł

Trapez T-18, T-20, T-35, T-55
Dachówka Ceramiczna Jungmeier - Niemcy
Gonty Teglass - Włochy

TRAFFIC

— DACHY & BLACHY —

fax (085) 676 13 44 tel. (085) 675 34 73

www.traffic-blachy.pl

* cena promocyjna, szczegóły w salonie sprzedaży

MOSTY k. Łęborka
ul. Długa 35
tel. 059 863 97 88, 0 504 089 710

15760000111

ABAKUS Europe

- dostawca wyrobów ze stali nierdzewnej

zatrudni pracowników na stanowiska:

- DORADCA TECHNICZNY (Dział handlowy)

Wymagania:

- wykształcenie średnie techniczne
- prawo jazdy kat. B
- znajomość Word-a, Excel-a
- wysoka kultura osobista

- SPECJALISTA DS. IMPORTU (Dział zaopatrzenia)

Wymagania:

- biegła znajomość angielskiego
- wykształcenie średnie
- znajomość Word-a, Excel-a

Ponadto zatrudnimy

INFORMATYKA i GRAFIKA
KOMPUTEROWEGO.

Miejsce pracy: Łębork.

Zgłoszenia wyłącznie pisemne prosimy kierować na adres:

ABAKUS Europe
ul. Harcerzy 2c
84-300 Łębork

28801537/A/501

Łębork. Zabawa na parkingu

W hołdzie muzykowi

Konkurencje strong man i strong woman wypełniły kolejną imprezę z cyklu poświęconych zmarłemu w maju Jurkowi Pomorskiemu, łębskiemu muzykowi. Towarzyszyła im, oczywiście, muzyka.

Tak jak poprzednie, impreza odbyła się na parkingu przed siedzibą starostwa, wolnym w weekendowy dzień. Najwięcej emocji wzbudziło siłowanie na rękę pań. Zwyciężyła Marta Grotha-Zycińska, pokonując Dagmarę Markowską, Donatellę Markowską i Marlenę Fierkę. Wśród panów najsilniejszymi na rękę okazali się Jarosław Małoszycki i Janusz Małoszycki. Trzecie, czwarte i piąte miejsca wywalczyli: Krzysztof Markowski, Patryk Pasik i Janusz Górski. Było też podnoszenie ciężarów – dwóch odważników po 17,5 kg każdy – oraz tzw. martwy ciąg w podkowie. W tej pierwszej triumfowali Krzysztof Wiśniewski i Jarosław Małoszycki, w drugiej – Jarosław Małoszycki i Krzysztof Markowski. Dodajmy, że są członkami Ośrodka Ćwiczeń Siłowych

Ligo, wchodzącego w skład Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, reaktywowanego niedawno staraniem Starostwa Powiatowego i Krzysztofa Prusaka, animatora sportu powiatowego.

– Znałem dobrze Jurka Pomorskiego i uczestniczyliśmy w programie każdej imprezy mu poświęconej, w następnych też weźmiemy udział – podkreśla Eligiusz Grotha, szef Ligo.

– Postaramy się, by była to impreza również dla dzieci – zaznacza Ryszard Pawłowski, jeden z organizatorów spotkań muzycznych pamięci Jurka.

Maluchy bawiły się, rywalizując w slalomie rowerowym, staniu na czas na rowerze, rzucaniu do celu piłeczką, wykazywały się w biegu sprawnościowym z piłeczką pingpongową. – Nawet w najmłodszych przypuszczeniach nie spodziewałem się, że zostaną zwycięzcą – śmieje się 10-letni mieszkaniec pobliskiego osiedla.

Na najlepszych czekały upominki ufundowane przez hurtownię Józefa

Kosa oraz hurtownię Grafit II i Bulinex.

(zet)

Tryptyku ciąg dalszy

We wrześniu ma być kolejna impreza z cyklu „Jurek in memoriam tryptyk Pomorski”, z plenerowych ostatnia w tym roku. Wystąpią na niej m.in. młode zespoły muzyczno-wokalne, które dotąd nie miały okazji zaprezentować się na masowej imprezie (zgłoszenia przyjmuje Ryszard Pawłowski – bar Tamada przy ul. Czołgistów). Prawdopodobnie znów zagrają i zaśpiewają członkowie zespołów, z którymi niegdyś grywał łębski pianista i keyboardzista. Potem – jak zapowiadają organizatorzy (m. in. Łębska Fundacja Kultury i artysta plastyk Krzysztof Grzesiak) – w galerii LFK odbędzie się uroczyste spotkanie muzyków i gości, podczas którego na ścianie umieszczona zostanie tabliczka pamiątkowa, że tu przy pianinie na wernisażach i wystawach grywał Jerzy Pomorski. Można się spodziewać, że spotkanie to uświetni wystawa obrazów. Ponadto LFK wyda biuletyn pamiątkowo-wspomnieniowy o muzyku.



Organizatorzy imprezy nie zapomnieli o najmłodszych, którzy po zabawie z zadowoleniem ustawili się do zdjęcia.

Fot. Zbigniew Eckert

REKLAMA

od 22 sierpnia do 24 sierpnia

ŚWIEŻY WEEKEND

19,99 zł Proszek do prania ARIEL 3 kg - regular - moun. sprin. - kolor	0,77 zł makaron - kolanka, muszelki, świderki 400 g	1,49 zł Sok pomarańczowy karton 1 l
1,39 zł mleko UHT 1,5% 1 l	1,49 zł Sok jabłkowy karton 1 l	1,24 zł ryż biały 1 kg
0,54 zł woda źródl. GOODY'S • gazowana • niegazowana 1,5 l	0,35 zł Zeszyt 32 kart. - linia - kratka	9,99 zł Kiełbasa surowa delikatesowa, 1 kg
0,87 zł majonez sałatkowy 250 g	0,39 zł musztarda 160 g • sarepska • stołowa	8,99 zł Żeberka na grilla, 1 kg
1,89 zł ogórki konserwowe 0,9 l	1,79 zł Masto miękkie, 200 g	

INTERMARCHE

Muszkietierowie

ŁĘBORK, ul. Władysława IV 3

Zapraszamy:

pon. - sob. w godz. 9⁰⁰ - 22⁰⁰, niedz. w godz. 10⁰⁰ - 20⁰⁰

Obozowe lato łębarskiego hufca

Nad morzem i w górach

Dla 272 dzieci przygotowali instruktorzy Hufca ZHP Łębork osiem obozów w ramach HAL 2003, czyli Harcerskiej Akcji Letniej. W tej liczbie mieści się 88 harcerzy z Łęborka i gmin łębarskich, 40 zuchów i 144 dzieci niezharcerskich, a powierzonych opiece harcerzy przez samorządy.

– Do takiej bowiem opieki nad dziećmi, np. z rodzin patologicznych, jesteśmy przygotowani – mówi Donata Skorupińska, jedna z komendantek. – Ja na przykład z wykształcenia jestem oligofrenopedagogiem i mogę się fachowo zajmować dziećmi specjalnej troski.

W siodle i nie tylko

W lipcu Elżbieta Holender prowadziła w Szklanej Hucie leonie dla 40 dzieci z gromad zuchowych hufca. Poza realizacją programu, każdy dzień obfitował w popularne zabawy wakacyjne z wyprawami na plażę włącznie.

W Runowie Marcin Kottowski czuwał nad dziećmi niezharcerskimi i harcerzami, którzy złapali bakcyła hippiki i wybrali obóz konny. Zorganizowano go w ramach akcji Inspektoratu Drużyn Jeździeckich Głównej Kwatery ZHP, któremu zależy na szkoleniu funkcyjnych drużyn jeździeckich. Koniarze wzięli



Nieodłącznym elementem obozów w Szklanej Hucie są neptunalia.

Fot. Archiwum hufca

m.in. udział w jednodniowym Rajdzie Świętopełka, na cześć 800-letniego dębu o tym imieniu.

– Dużą wartość wychowawczą miał nasz obóz socjoterapeutyczny w Szklanej Hucie. Zorganizowaliśmy go w drugiej połowie lipca dla 76 dzieci z Łęborka i Cewic, głównie z rodzin patologicznych – zapewnia Grzegorz Petk, jeden z opiekunów, socjolog z wykształcenia. – Obserwacja, jak te dzieci ambitnie walczyły o punktowane miejsca w imprezach całego zgrupowania obozów w stancjach i je zdobywały, to prawdziwa

przyjemność. Poza przewidzianymi zajęciami terapeutycznymi zapoznawaliśmy dzieci z technikami harcerskimi i myślę, że część z nich trafi do naszych drużyn.

Dziki Zachód i tramping

Drużyny: Jurta, Delta i Baszta założyły na początku sierpnia obóz w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej pod hasłem Dziki Zachód i bawią się w kowbojów, rodeo, biegi twardzieli itp. A znów Trampy w Przesiece niedaleko Jeleniej Góry hartują się w spartańskich warunkach z my-

ciem w strumyku włącznie. Tylko 15 odważnych zdecydowała się przetrwać tak dwa tygodnie pod komendą Karoliny Skorb.

W tym samym czasie, w stancjach hufca, 40 dzieci z wsi podwarszawskich na obozie Agencji Rolnej realizuje taki sam program jak socjoterapeutyczny Skorupińskiej w ramach NAL – Nieobozonej Akcji Letniej.

Drugą połowę sierpnia drużyny wiejskie spędzają w Szklanej Hucie, a 5 HDT-E Zawieja wybrała się w Bieszczady.

Iwona Ptasieńska

Jerzy Kryszak w Łęborku

Nie śmieję się z ludzkich nieszczęść

Jerzy Kryszak zabawił w miniony piątek łęborczan. Wystąpił w auli widowiskowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Zaprezentował jubileuszowy program kabaretowy z okazji 30-lecia działalności na scenie. Artyście na pianinie akompaniował Maciej Domała, a cały program poprowadził Norbert Jandy.

O narodowym poczuciu humoru i nie tylko z Jerzym Kryszakiem rozmawia Łukasz Androsiuk.

– Trzydzieści lat na scenie to nie lada dorobek. Czy to w ogóle dla pana coś znaczy?

– Nigdy nie przywiązywałem specjalnej uwagi do jakichkolwiek rocznic. Urodziny, imieniny, jakieś jubileusze niewiele dla mnie znaczą, bo o niczym szczególnym nie mówią. Wykonuję swój zawód podobnie jak wszyscy. Jak wszyscy, chciałbym też coś po sobie pozostawić. Tylko wtedy wiem, że w jakiś sposób byłem potrzebny, że to, czym się zajmowałem, komuś jakoś pomogło. A to, że na scenie występuję już trzydzieści lat, chyba tylko dobrze świadczy o tym, że komuś jestem potrzebny, że ktoś docenia to, co robię. A dowodów na to – po wiem nieskromnie, mam wiele.

– Z czego Jurek Kryszak nigdy się nie śmieje i nigdy śmiać się nie będzie?

– Na pewno nigdy nie będę śmiał się z religii i uczuć. Uważam, że takie drwiny byłyby po prostu niesmaczne. W co, dlaczego i jak ktoś wierzy jest jego osobistą sprawą i nie wolno mi w to ingerować. Z całą pewnością też nigdy nie śmieję się z ludzkich nieszczęść. To, jak kogo los potraktował, nie może być ośmieszane. Według mnie, taka postawa jest raczej niemoralna.

– Jaki jest cel pańskiej satyry?

– Zawsze starałem się ośmieszać głupotę, a nie samych ludzi. Oczywiście używam konkretnych nazwisk, ale tylko wtedy, gdy mam pewność, że to, o czym mówię, jest prawdą. Nigdy nie zmyślałem historii. Moje dowcipy względem ludzi powinno się uogólniać. Nie jestem złośliwy, choć wobec bezmyślności jestem bezwzględny. Moje dowcipy najczęściej dotyczą sfery politycznych. Z tego względu można mnie nazwać satyrykiem politycznym. Ale moje skecze mają też charakter edukacyjny. Śmieję się z tych, którzy chcieliby w jakiś sposób reprezentować coś, o czym w istocie nie mają po-



Podczas występu Kryszaka publiczność raz po raz wybuchła śmiechem.

Fot. Łukasz Androsiuk

jęcia, z tego, że chcą robić to, czego nie umieją.

– A czy sam mógłby pan być politykiem?

– Kiedyś zastanawiałem się, czy rzeczywiście bym mógł. I dziś z całą pewnością mogę powiedzieć, że nie. To troszeczkę jak z reklamą. Nigdy nie zgodziłem się na reklamę jakiegoś produktu, bo to tak jak gdybym sam dawał gwarancję jego jakości. A przecież nie wiem czy np. jakaś tam farba rzeczywiście jest tak dobra. Polityk to ktoś, kto w pewien sposób też coś obiecuje.

– Na scenie jest pan człowiekiem spontanicznym z ogromnym poczuciem humoru. Czy w codziennym życiu też jest pan optymistą?

– Staram się jak mogę. Już dawno temu zdałem sobie sprawę, że trzeba pamiętać i wierzyć w to, co dla nas dobre. Oczywiście człowieka często nawiedzają też złe myśli. Te jednak trzeba bezwzględnie niszczyć, odpychać. Złe rzeczy są jak odpadki toksyczne. A te, jak wiadomo, szkodzą zdrowiu.

CZYTASZ I WIESZ

■ Tłumy na wyborach



Finalistki występowały w strojach bikini i w eleganckiej bieliźnie.

Fot. Roman Kal

ŁEBA. Bardzo liczną publiczność ściągnęły na plażę „A” wybory Miss Bikini Poland 2003. Nabór do tegorocznego finału rozpoczął się już w lutym, a ogólnopolski casting, decydujący o wejściu do dwudziestotrzysobowej ekipy, 5 lipca w Warszawie. Organizatorem imprezy było Biuro Konkursu Miss Bikini Poland, którego prezesem jest Marzena Cholewska. Patronem medialnym i jednocześnie fundatorem głównej nagrody – 10 tys. zł – był Roman Kotliński, redaktor naczelny tygodnika „Fakty i Mity”, a sponsorami głównymi: producent wody Arctic i AMS Toyota Słupsk. Tygodniowe zgrupowanie przygotowawcze, pod okiem choreografa Tatiany Filus, odbyło się w hotelu „Bismarck”, który był jednym ze sponsorów imprezy.

Finałowy konkurs rozpoczął się o godz. 21.30, na specjalnie w tym celu postawionej scenie, prezentacją kandydatek w sukienkach letnich firmy Madonna Fashion Collection. W przerwach organizatorzy zapewnili nie mniej atrakcyjne występy grupy tanecznej Feeling, dwukrotnego mistrza Polski w kategorii Show Dance. Prowadzący, Arkadiusz Mięczewski, w kolejnych prezentacjach laureatek zapowiadał występy w strojach: bikini firmy Delfin, w bieliźnie produkowanej przez La Chanson, w ubraniach młodzieżowych z kolekcji Madonna Fashion Collection i w strojach firmowych Arctic. – Finały organizujemy w Łebie z kilku powodów: jest to wdzięczne miejsce i możemy tu liczyć na współpracę z władzami, jak również ze współorganizatorem finałów Grzegorzem Sojda, właścicielem firmy Agados – mówi jeden z organizatorów i sędziów Robert Cholewski. – Frekwencja w tegorocznym konkursie przerosła nasze oczekiwania, takich tłumów się nie spodziewaliśmy.

Jury, składające się z przedstawicieli wymienionych przedsiębiorstw, którego sędzią głównym był Roman Kotliński, po ponad trzygodzinnych pokazach na Miss Poland 2003 wybrało Magdalенę Majchrzak, 22-letnią brunetkę, mieszkankę Ligowa. Tegoroczna zwyciężczyni sukces zawdzięcza oryginalnej urodzie i wymiarom: 90 – 60 – 87. Pierwszą Wicemiss została Sylwia Skarbińska, 19-letnia mieszkanka Szczecina, szarfę drugiej założyła Urszula Pieśkoś, 23-letnia warszawianka, tytuł trzeciej Wicemiss jury przyznało Sylwii Bartoszewskiej, 17-letniej mieszkance Lublina. Największe emocje widzów wywoływała dwudziestoletnia Izabela Guzamek, której nadano tytuł Miss Publiczności.

(rk)

REKLAMA

AGENCJA LIDER
kredyt hipoteczny bez opłat

0% prowizji za udzielanie kredytu

0 zł za rozpatrzenie wniosku

0 zł za wcześniejszą spłatę kredytu

0 zł za ustanowienie hipoteki

0 zł za wycenę nieruchomości

od 2,9%
oprocentowanie

Kredyt konsolidacyjny na spłatę kredytów: hipotecznych, samochodowych, gotówkowych, linii debetowych oraz kart kredytowych.

Łębork, ul. Staromiejska 15a/2

tel. (059) 863-43-68, fax (059) 863-43-69
Łębork, Plac Pokoju 6, tel./fax (059) 863-34-44
www.lider.wizytowka.pl lebork@ptf.com.pl

28801238/A/502

BAW SIĘ Z „DZIENNIKIEM”

■ Łębork w fotografii



Fot. Martyna Wołoczniak

Dzisiaj druga edycja rozpoczętego w ubiegłym tygodniu konkursu fotograficznego. Odszyfrowanie, jaką budowlę przedstawiało zamieszczone w poprzednim „Echu Ziemi Łębarskiej” zdjęcie, nie sprawiło Państwu kłopotów. Jedną z osób, która prawidłowo odgadła, że był to budynek Domu Pomocy Społecznej nr 1 przy ul. Stryjewskiego, jest Wioletta Stefaniak z Łęborka. Nagrodę dla niej przygotował nasz konkursowy partner – Zakład Fotograficzny Eurofoto (ul. Czołgistów 4a/1, Łębork, nr tel. 862-89-40), którego właścicielem jest Jarosław Łappo. Przypominamy zasady zabawy. W kilku najbliższych wydaniach „Echa Ziemi Łębarskiej” będziemy pokazywać element lub cały budynek charakterystyczny dla miasta. Trzeba odgadnąć, w którym miejscu lub przy jakiej ulicy się on znajduje. Wypełnione kupony należy dostarczyć do redakcji „Dziennika Bałtyckiego”, przy al. Wolności 40 (Stary Browar) w Łęborku, w ciągu czterech dni. Co tydzień zakład Eurofoto ufunduje kliszę fotograficzną i atrakcyjny album na zdjęcia, które rozlosujemy wśród Czytelników biorących udział w konkursie. Nazwisko osoby, która została wylosowana opublikujemy w następnym wydaniu „Echa Ziemi Łębarskiej”. Nagrodę należy odebrać w zakładzie fotograficznym.

(mac)

KUPON

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

Numer telefonu.....

Zgadzam się na przetwarzanie oraz publikację moich danych osobowych zawartych na niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

Podpis

KONKURS

■ Dla osób niepełnosprawnych

ŁĘBORK. Rok 2003 został ogłoszony Międzynarodowym Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Łębarskie organizacje działające na rzecz takich osób zamierzają w jego ramach zorganizować spartakiadę sportowo – sprawnościową. Do uczestnictwa zapraszają wszystkich swoich członków. Ma się ona odbyć 20 września (szczegóły podamy później). Poprzedzi ją konkurs na pracę pisemną. Niepełnosprawni mają do wyboru dwa tematy: „Gdybym był burmistrzem lub starostą, co bym uczynił, by pomóc osobom niepełnosprawnym” i „Moja codzienna walka z niepełnosprawnością”. Nieprzekraczające dwóch stron maszynopisu prace należy składać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie (pok. 25) do 10 września.

(zet)

Łębork. Kolonie w mieście

Uśmiechnięte wakacje

Alternatywą na wakacyjną nudę, doskwierającą niektórym łębarskim dzieciom, stały się półkolonie zorganizowane pod hasłem „Wakacje w moim mieście na wesoło, kulturalnie, zdrowo i sportowo”. Maluchy, których rodzin nie stać było na zorganizowanie im wyjazdu, mogły skorzystać z przygotowanych atrakcji na miejscu. Pomysł sfinansowały władze miasta i powiatu. Pięćdziesięcioro dzieci od 4 do 18 sierpnia miało okazję wyjechać na kilka ciekawych wycieczek, poznać Łębork z nieznanego im do tej pory perspektywy oraz przez zabawę i konkursy nawzajem się docenić i zaprzyjaźnić. Opiekę nad całą grupą sprawowały doświadczone wychowawczynie: Halina Opiela, Mariola Gohr-Burzyńska, Helena Parulska i Danuta Rybak, dyrektor półkolonii. Dzieci każdego dnia miały zapewnione drugie śniadanie, obiad i słodki deser, najbardziej przez nie doceniony.

– W programie półkolonii znalazły się atrakcyjne wyjazdy – mówi Danuta Rybak. – Próbowaliśmy je dobrać tak, aby pozostawiły one w pamięci dzieci niezatarty ślad, do którego będą mogły powracać z uśmiechem. Zdecydowaliśmy się więc na wycieczkę do oliwskiego zoo i wyjazd na ruchome wydmy. Odbyło się również ognisko nad Jeziorem Lubowidzkim z udziałem władz miasta i powiatu. Burmistrz Witold Namysłak przywiozł na nie całą siatekę słodkich upominków. Dzieci mogły ramię w ramię stanąć z lokalnymi osobistościami, aby wspólnie pośpiewać przy płonącym ognisku.

– Dzieci są wyjątkowo żywe i czasem aż trudno jest nad nimi zapanować – dodaje Halina Opiela, jedna z opiekunek. – Jednak to one same się



Nie lada atrakcją dla najmłodszych była zabawa na zjeżdżalni wodnej w Łebie.

najlepiej o siebie troszczyć i mimo nieustających drobnych sprzeczek naprawdę mogą na siebie liczyć.

Dni spędzane w Łęborku obfitowały w zajęcia sportowe i plastyczne. Odbył się konkurs na najciekawszą pracę przedstawiającą zabytkowe punkty miasta. Nie zabrakło ciekawych spacerów, jak i również wizyt u strażaków oraz policjantów. Ci drudzy zaprezentowali tureckie psy i jej efekty. – Bardzo podobały mi się policyjne motocykle – opowiada Krzysiek, uczestnik kolonii. – Chciałbym w przyszłości zostać policjantem i nosić broń.

Szczególnie chłopcom przypadła do gustu także wizyta w komendzie straży pożarnej. Oprócz wozów bojowych z „sikawkami” obejrzały pokój zgłoszeń telefonicznych.

Wszystkim przebyłym przez dzieci przygodom towarzyszyły żółte chustki, które wiernie powiewały na ich szyjach.

– W swym słonecznym blasku na zawsze pozostaną w ich sercach – podsumowują nauczycielki.

Tekst i zdjęcia Bartosz Ptach



Nad Jeziorem Lubowidzkim odbyło się ognisko z udziałem władz miasta i powiatu.



Po długim spacerze na ruchome wydmy zasłużony odpoczynek przy deserze.



Niektórzy z podopiecznych po raz pierwszy odwiedzili gdańskie zoo.



Dzieci mogły ramię w ramię stanąć z lokalnymi osobistościami.

W młynie historii

Łagiernik, czerwonoarmista,
kościuszkowiec

Kiedyś ten budynek uratowaliśmy przed wysadzeniem w powietrze, był cały podminowany przez Niemców i tylko przypadek zrzucił, że moi saperzy odkryli zegar, który na szczęście stanął. Gdyby jednak ktoś zahaczył o druty, byłoby po wszystkim.

Stoimy przed budynkiem zajmowanym dziś przez starostwo i Grzegorz Ryczko mimowolnie zaczyna swoją opowieść, jak w marcu 45 r. w stopniu kaprała i dowódcy drużyny saperów rozminowywał ten obiekt. Po akcji naliczyli 25 skrzyń z trotylem, ukrytych w piwnicach pod budynkiem. – Jak się znalazłem w Łęborku, to już historia długa, wołałbym na spokojnie i gdzieś usiąść. Jestem trochę zmęczony. Przytnię dokumenty...

Z Polesia
w głąb Sojuza

– Mieszkaliśmy w dużej wsi poleskiej, nazywała się Duboj. Polacy, Białorusini, Żydzi, Ukraińcy – wszyscy żyli zgodnie. Co prawda nie przelewało się, ale do garnka zawsze było co włożyć. Ojciec miał swoją kuźnię, siedem hektarów ziemi, matka trzymała kilka krów. Rodzina jednak była liczna, z babką i jej siostrą to dziesięć osób. Skończyłem pięcioklasową szkołę, bo tylko taka tu była, i zapisałem się do organizacji młodego Strzelca. To była szansa na pracę w Łunińcu przy brukowaniu drogi. Płacono półtora złotego dniówki. Dużo i nie tylko dla mnie. Gdy wybuchła wojna, miałem piętnaście lat i jako członek Strzelca zostałem zmobilizowany do służby pomocniczej. Z umundurowaniem i uzbrojeniem kiepsko było. Jeden stary francuski karabin i pięć naboików przypadło na dwustu młodych wojaków. Ja mundur miałem. Kiedy weszła Armia Czerwona, zostałem zatrzymany. Oficer sowiecki sprawdzał dłonie, miałem spracowane, ale nie uratowały przed zsyłką. Znalazłem się w obozie pod Nowosybirskiem.

W obozie pracy

Jak wspomina, najgorzej było, gdy nadeszła zima. W 35-stopniowym mrozie pracowali przy wyrębie drzew. Jeśli sięgał 36 stopni, zostawali w barakach. Tam też zamarzali łagiernicy, kilku, kilkunastu jednej nocy. Norma na osobę wynosiła jeden metr sześcienny drewna. W nagrodę czekała gęsta zupa z mąką. Kto pracy nie wykonał, dostawał pół porcji. Wychudli i zmędziali, nie wy-

glądając na swoje 16 lat. Potrzebowano fachowców. Poradził mu rosyjski więzień, że ma się ratować, bo inaczej „padochnie kak sabaka”. Zgłosił się do ostrzenia pił. Przetrzymał do wiosny. Zwrócił się do komendanta obozu, że chce do batalionów roboczych. Dostał potężny cios w głowę i ocknął się chyba po godzinie. Okazało się, że niewłaściwie się odezwał. Do kamandira powiedział „towarzyszu”, a należało „grażdanin”. Ale skierowanie otrzymał.

W fabryce
samolotów

– Trafiłem do Dniepropietrowska, do fabryki samolotów. Metalowe szkielety obudowywano lekkim drewnem i po zamontowaniu silnika były gotowe do lotu. Po ośmiogodzinnej pracy trzeba było się doksztalcać w szkole, „dziesięciolatce”. Mieszkaliśmy w hotelu robotniczym. Jak na swoje potrzeby, zarabiałem nieźle – 600 rubli. Gdy Niemcy zaatakowali Związek Radziecki, natychmiast rozpoczęła się ewakuacja fabryki. Myślałem o pozostaniu i powrocie do rodziny. Nie udało się. Zapakowano nas do wagonów towarowych i przewieziono do Donbasu. Tu wcielono mnie do Armii Czerwonej.

Czerwonoarmista

Przechodzi skrócony kurs saperski i w październiku, gdy wojska niemieckie zbliżały się do Moskwy, zakłada materiał wybuchowy w jej metrach, Smoleńskim i Kazańskim. Defilada z okazji Rewolucji Październikowej i prosto na front. Na razie trafia na tyły pod Moskwę. Podczas nalotu zostaje ranny w głowę. Szpital i znów na zaplecze frontu pod Kalinińsk. Słyszysz, że na południu tworzy się armia polska pod dowództwem generała Andersa. A oficjalnym przyzwoleniem jedzie wraz z innymi Polakami do Kujbyszewa. Za późno. Dowiadują się, że Anders nie chciał ich, bo bolszewicy. Czerwonoarmiści ładują wszystkich do wagonów i wywożą do obozu pod Omskiem.

Znów w łagrze

– Baraki, kilka tysięcy ludzi i ostry rygor. „Kto chce, może zgłosić się do Armii Czerwonej”. Na apel odpowiedziało piętnastu łagierników, wśród nich ja. Nie odzyskujemy zarekwirowanych i gdzieś zapodrzianych dokumentów. Nie wiedzą o mojej poprzedniej służbie. W nowej sytuacji byłbym dezertorem. To chyba ratuje mi życie. Otrzymuję tylko bumasz-

kę, że nazywam się Grigorij Ryczko.

Pod Stalingradem

W Gorkim, w Wojenkomicie, pozwalają mi na dwutygodniowy odpoczynek. Otrzymuje skierowanie do 164 brygady walczącej pod Stalingradem. Już nie musi ukrywać się z saperskim doświadczeniem. Raz rozminowuje, drugi raz minuje, np. sławny Kurhan Mamaja. Zależy od sytuacji. Jeśli nie zajmuje się minami, strzela z karabinu maszynowego, ciężkiego Maxima. Także ciężka jest zima i Wehrmacht umiera tu z głodu, mrozu i braku amunicji. Bierze udział w penetrowaniu budowl i wylapywaniu jeńców. Z jakiejś piwnicy wychodzą wehrmachtowcy, poddają się. Podchodzi bliżej i wtedy prosto w brzuch strzela mu jakiś oficer, prawdopodobnie SS. Do kwietnia 1943 r. kuruje się w już znanym mu Gorkim. Dekorują go medalami, m.in. „Za Stalingrad”.

Do kościuszkowców

– Pamiętam, 28 kwietnia 1943 roku, z głośnika na sali szpitalnej usłyszałem mocny kobiecy głos. Wanda Wasilewska mówiła, że tworzy się polskie wojsko w Siedlcach nad Oką, że potrzebny jest każdy żołnierz. Że mamy pozwolenie od towarzysza Stalina na zgłaszanie się do polskiej armii. Tak to zrozumiałem. Ja i dwóch kolegów, łowców, po kryjomu opuściliśmy szpital. Wojenkomat dał nam przepustki i karty skierowań. Kazali nam wysiąść na stacji Dziwowo. Rozglądamy się i nic, jedynie ziemianka przy torach, no i kolejarz. Na miejsce formowania Pierwszej Polskiej Dywizji Piechoty imienia Tadeusza Kościuszki przybyliśmy pierwsi jako żołnierze. Zanim dotarliśmy do sztabu, wawoży, las. Niepewni ukryliśmy się w krzakach. „Ty znasz ruski, idź i zobacz” – popchnęli mnie koledzy. Patrzę, z drewnianego budynku wychodzi grupa oficerów i kobieta. Podchodzę szybko i się melduję. Jeden z oficerów, był to Berling jeszcze w stopniu podpułkownika, powiedział: „Witajcie”. A Wasilewska: „Ot i są pierwsze bociany”.

Postawiliśmy maszty z flagami, polską i radziecką. Pomagałem przy układaniu orla. Na materiał trzeba było potłuc talerze i cegły. Każdego dnia przybierały tłumy nowych. Rozpoczęły się ćwiczenia. Bitwę pod Lenino opisano w szczegółach. Mój pluton badał w nocy przedpola, robiliśmy przejścia w zasiekach, rozminowywaliśmy teren. Przed poranną walką odbyła się



– Ten budynek uratowaliśmy przed wysadzeniem w powietrze – wspomina Grzegorz Ryczko.

Fot. Bartosz Ptach

msza polowa. Żołnierze nie wytrzymali, ruszyli do ataku. Pomyślałem, to krok do Polski. Czy się bałem? Tylko głupi się nie boi. Odłamek zgnił mi hełm i straciłem przytomność. Potem dowiedziałem się, że trzeci pułk dostał się do niewoli.

Trzeba było milczeć

Po drodze kolejnych walk Katyń. W jego okolicy groby, nawet niedokładnie zasypane. Mówi, że widzieli zwłoki w resztkach mundurów, czaszki przedziurawione strzałem w tył głowy. Tym, którzy zetknęli się z tą zbrodnią, oficjalnie niemiecką, nakazano milczenie. Nakaz był po polsku i rosyjsku. Ich zgrupowanie szybko rozczłonkowano. – Po odwilży z Gomulki zwierzyłem się o tym na jakimś spotkaniu i przestano mnie zapraszać, poszedłem w odставку.

Na Warszawę

Opowieścią wraca do szlaku. W pobliżu Łucka ich transport zatrzymuje się niedaleko wsi, polskiej.

– To, co zobaczyliśmy, przerasta ludzkie pojęcie. Dzieci wbite na sztachety, rozprute ciała kobiet. W jednej chałupie z językiem przybitym do stołu, martwa. Nie, nie chcę o tym mówić...

Inna tragedia – Majdanek. Druty pod wysokim napięciem, przy których rozcinał się ginie kilku zapalczawych saperów. Ciała zagazowanych, jeszcze ciepłe. Muszą jednak ruszać dalej. Zamek w Lublinie i pomieszczenia zamienione na cele pełne krwi. Na polu kapusty pod miastem wylapują ukrytych esesmanów. Przekazują ich w ręce nadchodzących enka-

wudystów. Zatrzymują się pod Warszawą.

Krzyż Powstańczy

– „Pomóżcie!”, niosły się nocą wołania z drugiej strony Wisły. My żeśmy próbowali, ale było nas za mało i bez wsparcia. Przyzwolił generał Berling i poniósł karę – zniknął. Zetknęliśmy się z powstańcami, ale niektórzy źle na nas patrzyli. „Co to za wojsko? Sowieckie, z kurami na czapce”. Jak mogłem, pomogłem. Po wojnie przez Czerwony Krzyż odszukała mnie grupa warszawiaków, powstańców. Na ich wniosek odznaczono mnie Krzyżem Powstańczym. Byłem żołnierzem i polityka mnie nie interesowała, musiałem rozglądać się na wszystkie strony, na sto czy więcej metrów, i to uważnie, by nie zginąć.

Zahacza o Łębork

Walczy na Wałach Pomorskich, jest wśród zdobywców Kołobrzegu, gdzie zostaje boleśnie poparzony ukropem wylanym z okna. Wracając na wschód. Z saperami na krótko przebywa w jeszcze niezniszczonym Łęborku. Potem forsowanie Odry. Jest dowódcą drużyny w stopniu kaprała. Saperzy giną od pocisków i odłamków. Topią się pod przewróconymi łodziami, idącymi na dno. Do Berlina dociera dopiero w drugim rzucie, gdy Stalin uznał, że Polakom też coś się z tej chwały należy.

Jeszcze Berlin
i koniec

– Właściwie było już po wojnie, choć wciąż dobiegały dalekie odgłosy strzałów i wybuchów. Ja odbierałem to jako ciszę, do której musia-



Po latach awansował do stopnia podporucznika.

Fot. Archiwum prywatne

łem się przyzwyczaić. Opo- wiem tylko jedno zdarzenie. Pod Bramą Brandenburską stała barykada, może zaminowana. Do jej usunięcia wystarczyłoby kilka skrzyń trotylu, ale wtedy mogłaby runąć brama. Wahałem się i ostatecznie zdecydował oficer radziecki: „Szkoła”. Był historykiem. Zaporę rozciągnęliśmy niby kotwicami i linami podczepionymi do czołgów. Zabytek ocalał. Zostałem zdemobilizowany i długo szukałem swojego miejsca. Nie zatrzymałem się we Wrocławiu, Katowicach czy Warszawie. Trochę w Gdańsku, gdzie wciągnęli mnie do milicji. Przypomniałem sobie Łębork, spokojny, właściwie piękny. Osiedliłem się tu w 1946 roku. Żonę poznałem w Szczecurzy, podczas referendum, które ochraniałem. Jest Kaszubką spod Sierakowic. Mamy dwie córki i wnuka. Niekiedy podajecie ciekawą liczbę. Proponuję żartem 57. Tyle mam medali i odznaczeń.

Zbigniew Eckert

FAJANS – ALE EKSPONAT

■ Coś z naczyń



Fajansowy talerz jest darem od państwa Zausmerów.

Fot. APR SAS

W Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku można oglądać unikatowy eksponat – talerz fajansowy z około 1693 roku. Tego typu fajanse wyrabiane były w cechowych warsztatach garncarskich w Zittau (Żytawa na Łużycach) od połowy XVII po XVIII wiek. Wyróżnia je zielonkawie zabarwienie szklawa ołowiowo – cynowego oraz odrębna dekoracja malarska o motywach roślinnych w barokowej stylizacji. W centrum dekoracji umieszczano często herb i datę. Cechą charakterystyczną było pokrywanie szkliwem tylko awersu obiektu. Talerz darowany do zbiorów przez Olgę i Stanisława Zausmerów można oglądać w gablocie na wystawie stałej „Sztuka dawna Pomorza od XIX do XVIII wieku” na I piętrze. (ket)

W „TĘCZY” JAK W EUROPIE

■ Spotkanie z kulturą



We wrześniu dzieci czeka wielkie święto.

Fot. APR-SAS

We wrześniu w Słupsku odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Teatrów dla Dzieci i Młodzieży Krajów Kandydujących do Unii Europejskiej z udziałem obserwatorów z krajów UE pod nazwą „Eurofest”. Przygotowania do tego wielkiego i ważnego przedsięwzięcia trwają od ponad roku. – Sam pomysł bardzo spodobał się w kręgach artystycznych w Polsce i za granicą, czego wyrazem jest poparcie Międzynarodowej Unii Laikarzy – UNIMA, oraz polskiego przedstawicielstwa tej organizacji – twierdzi Małgorzata Kamińska – Sobczyk, dyrektor Państwowego Teatru Laiki „Tęcza”, który jest pomysłodawcą i organizatorem Festiwalu. Od 13 do 19 września w Słupsku będą gościć artyści związani z teatrem dziecięcym z krajów kandydujących do Unii. Słupszczanie będą mieli okazję obejrzeć przedstawienia między innymi z Cypru, Czech, Słowenii, Litwy, Malty, Węgier. Program festiwalu obejmuje nie tylko przedstawienia teatrów lalek. – Chcemy, aby goście poznali naszą kulturę, region. Dlatego będzie wieczór, w który zaprezentuje swój dorobek Słupski Ośrodek Kultury, zorganizujemy wycieczkę do Kluk na czarną wesołość, ponadto podczas festiwalu będą się odbywały Dyskusyjne Kluby Festiwalowe, podczas których będzie czas na wymianę doświadczeń, zawieranie znajomości – twierdzi Renata Zdun, kierownik literacki „Tęczy”. Najważniejsze jednak będą spektakle. Już w przyszłym tygodniu będzie można na nie rezerwować bilety. My natomiast opublikujemy szczegółowy program Festiwalu. (ket)

TV VECTRA

22 sierpnia – 25 sierpnia

■ Piątek 22 sierpnia

„Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody

„Magazyn kulturalny: Pudelsi” – magazyn muzyczny

„Festiwal Sztucznych Ogni” – reportaż

„Top 10” – premiery listy przebojów

■ Sobota 23 sierpnia

„Tydzień Nad Słupią” – magazyn informacyjny i prognoza pogody

„Spotkania z Medycyną” – (22) – poradnik

„Muzyczne Rozmaitości” – (23) – magazyn muzyczny

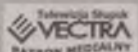
■ Poniedziałek 25 sierpnia

„Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody

„Słupski Magazyn Samorządowy” – magazyn informacyjny – publicystyczny

„Zachować dla przyszłości” – (7) – serial przyrodniczy

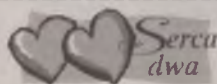
■ „Top 10” – premiery listy przebojów



Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anon. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

KUPON



SERCA DWA



■ Bardzo samotny kawaler z Gdyni, 34 lata, szuka samotnej dziewczyny, która go pokocha z całego serca, może być z dzieckiem.

Odpowiem na każdą ofertę, telefon przyspieszy kontakt. sygn. 834

■ Andrzej z Kalisza, 46 lat, kawaler. Złota rączka, niepoprawny romantyk. Interesuje się polityką, sportem, bardzo lubię filmy dokumentalne. Życie nauczyło mnie pokory i samokrytycyzmu. Poznam kobietę, dla której moja przeszłość nie będzie przeszkodą do zawarcia ze mną znajomości. Nie mam żadnych wy magań co do wyglądu, stanu majątkowego, a dzieci są mile widziane. sygn. 1499

■ Niegłupia, niebrzydka, niebiedna, 52 lata, 163 cm, pracująca i niezależna, szczera, otwarta, spod znaku Raka, chętnie pozna pana do 55 lat o podobnych cechach, koniecznie inteligentnego, z poczuciem humoru, z Gdyni lub Trójmiasta. sygn. 1500

■ 19-letni kawaler poszukuje bratniej duszy w wieku 19-30 lat, jeśli będzie z dzieckiem to nie mam nic przeciwko temu. Jestem chłopakiem o dobrym samopoczuciu, lubiącym luźny tryb życia. Zdjęcie mile widziane. sygn. 1501

■ Jeśli jesteś samotny, brakuje ci bratniej duszy i jest Ci z tym źle, to możesz pokusić się o napisanie do 23-letniej panny, szatynki. Pan do lat 29. Nr tel. przyspieszy kontakt. sygn. 1502

■ Jestem 34-letnią, niebrzydką panną, 165 cm. Osobą szczerą i sympatyczną, która pragnie poznać pana o podobnych cechach i wieku, najchętniej z okolic Pucka. Zdjęcie mile widziane. Panowie z ZK wykluczeni. sygn. 1503

■ Rozwiedziona z możliwością wzięcia ślubu kościelnego, wcześniejsza emerytka, pracująca, ładna blondynka, 165/68, zadbana, bez nałogów, pozna pana w wieku 55-65 lat, o wysokiej kulturze osobistej, bez rażących nałogów, normalnego, uczciwego, nieszukającego rozrywki. Ewa z Gdańska sygn. 1504

■ 33-letnia pani wychowująca 10-letniego syna pozna szczerego, kulturalnego i troszkę zwariowanego mężczyznę z okolic Kaszub, w wieku 34-39 lat. Panowie z ZK wykluczeni. Nr tel. mile widziany. sygn. 1505

■ Mam 31 lat, 180 cm, jestem niebrzydkim kawalerem, bez nałogów, katolikiem. Lubię dobry film, muzykę, dance, sport, spacer. Jeżeli jesteś miłą, spokojną, o dobrym sercu dziewczyną, pragniesz tak jak ja założyć szczęśliwą rodzinę, napisz. Nie liczy się wygląd, lecz serce. Mieszkam w Pucku. sygn. 1506

■ Mam 27 lat, 177 cm. Jestem samotnym kawalerem, lubiącym sport, dobrą muzykę, interesuję się rajda-

mi samochodowymi. Poznam wesołą i szczerą kobietę do lat 40, która ceni uczciwość i uczucie, o które dzisiaj tak trudno. Nie szukam księżniczki z bajki. Mile widziany nr telefonu. Samotny Grzesiu sygn. 1507

■ Wesoły rumianin, nieśmiały kawaler poważnie myśli o życiu, spod znaku Ryb, 26 lat, 186 cm. Spokojny, uczciwy, szczerzy, czuły i wrażliwy, lubiący muzykę, dobry film, romantyczne spacerowe dwójki. Poznam kobietę swego życia w wieku 23-27 lat, o podobnym charakterze i zainteresowaniach. Najchętniej z Trójmiasta lub okolic. Proszę o nr telefonu. sygn. 1508

■ Kawaler, 34 lata, wzrost średni, niezależny finansowo, zmotoryzowany, lubiący aktywne życie, sport, taniec, rekreację na łonie przyrody, bez nałogów. Poznam panią, 24-34 lata, miłą, sympatyczną, czasami zdolną do odrobiny szaleństwa, lubiącą podróże. Panie szukające tylko przygody lub sponsora, proszę nie pisać. sygn. 1509

■ Gdańszczanka, 40 lat, wolna, niezależna, niepaląca, wrażliwa, z poczuciem humoru. Poznam pana przystojnego, bez nałogów, uczciwego, niezależnego, z poczuciem humoru, w stosownym wieku. sygn. 1510

■ Jestem 26-letnią kwidzynianką, 173 cm. Poznam kulturalnego, miłego pana minimum tego samego wzrostu, bez nałogów i przeszłości. Wiek 26-30 lat. sygn. 1512

■ Mam nadzieję, że znajdzie się elegancki mężczyzna gotowy nawiązać znajomość w dobrym kierunku, potrafiący przywiązać do siebie taką kobietę jak ja. Wolna, lat 55, elegancka, wykształcona, pomaturalna, z mieszkaniem, bez zobowiązań, nie palę. Pan w wieku 50-62 lat, wykształcony, średnio lub wyżej, niepalący, 175-180 cm. sygn. 1513

■ Jestem 24-latką z dużym poczuciem humoru, 174 cm. Poznam panią w wieku 25-32 lat, może być z dzieckiem. Jestem pracowitą, żądnej pracy nie odrzucam i myślę o stałym związku. Zdjęcie mile widziane. sygn. 1514

■ Jestem 51-letnią, samotną kobietą spod znaku Wagi. Szukam mężczyzny, z którym najchętniej zamieszkać i stworzyć szczęśliwy dom. Posiadam własne M i pracę, więc nie poszukuję partnera wspierającego mnie tylko finansowo. sygn. 1515

■ Z poczuciem humoru, wolna, 58/168, wykształcona, blondynka, emerytura. Poznam pana wolnego, ok. 57-64/180. Telefon ułatwi kontakt. sygn. 1516

■ Wolny szatyn, 56/175/90, pracujący, spokojny, z samochodem. Poznam panią w celu towarzyskim, najlepiej z Tczewa lub okolic. Nie wykluczam stałego związku. sygn. 1517

■ Kawaler z Gdańska, 30 lat, pozna dziewczynę w wieku 18-26 lat. Jeżeli jesteś samotna, brakuje ci partnera, a nie jesteś konflikto- wa, to napisz, chętnie zaprzyjaźnię się z tobą. sygn. 1518

■ Reprezentacyjny, zadbany, inteligentny, wesoły, 38/188/77, wysoki, bez nałogów, opiekuńczy, z temperamentem, czuły. Poznam atrakcyjną, ładną, zgrabną dziewczynę, samotną, szukającą przyjaciela na dłużej. Przedsiębiorczej kobiecie pomogę w prowadzeniu firmy. Lubię podróże, sport, muzykę, dobrą kuchnię i film. Proszę o zdjęcie. sygn. 1519

■ Wdowa, 58 lat, Bliźnięta, bez nałogów, niezależna finansowo, wesoła, opiekuńcza, lubiąca spacerować, jazdę rowerem. Poznam pana na dobre i złe, wdowca bez nałogów, niezależnego, bez zobowiązań, do lat 63. Nie szukam przygód. Mile widziane osoby z okolic Lęborka. Foto mile widziane. sygn. 1521

■ Młodo wyglądająca pani, 49/170/59, szczupła, zgrabna, zadbana, inteligentna, wykształcona, niepaląca, bez nałogów i zobowiązań - pozna kulturalnego, odpowiedzialnego, zmotoryzowanego pana do lat 57. Nr tel. mile widziany. Samotna z Pruszcza Gd. sygn. 1522

■ Mam 28 lat, 172 cm. Jestem po rozwodzie, mam córkę. Jestem sympatyczna, wrażliwa i ładna. Cenię szczerą, odpowiedzialną, wierną, zaufanie. Pracuję. Mam wszechstronne zainteresowania. Poznam dobrze zbudowanego pana w wieku 27-35 lat (chętnie policjanta), który zaakceptowałby nas obie. Proszę o listy ze zdjęciem i nr. tel. Waga z Gdańska sygn. 1523

■ Mam 46 lat, 160/58. Jestem niebrzydka, pracowita, gospodarna, skromna, bez nałogów, z wykształceniem zawodowym. Mieszkam z synem w Gdyni w swoim domu. Spodziewam się poznać kogoś, z kim mogłabym się zaprzyjaźnić. Stawiam na przyjaźń, gdy tylko z niej może wyrosnąć coś więcej. Panowie szukający przygód niech nie piszą. sygn. 1524

■ Blondyn, 34/175, w separacji, płacący alimenty na 2 dzieci, pozna panią do lat 36, chętnie z dzieckiem, z Elbląga lub okolic. Mile widziana pani ze wsi, ale to nie warunek. Materialistki i kłótnie niech nie piszą. sygn. 1525

■ Kulturalny, 175/82, samotny wdowiec, emerytura, mieszkanie, katolik, wykształcony, zawodowiec, okoliczności Gdańska, pozna samotną panią bez zobowiązań, w wieku 65-67, miejsce zamieszkania obojętne, może być ze wsi. Poważne oferty, tel. przyspieszy kontakt. Możliwość zamieszkania. sygn. 1526

■ Wolna blondynka po 50, 168 cm, średnio wykształcona, z poczuciem humoru, pozna wolnego pana ok. 64/180, z wykształceniem. Telefon ułatwi kontakt. sygn. 1527

■ Kawaler, 35/176, szczupły, bez nałogów, uczciwy katolik, bez zobowiązań, ceniący prawdziwe uczucia, spokojny, pracujący. Poznam dziewczynę do 34 lat o podobnych walorach, z Trójmiasta. sygn. 1528

■ Nie szukam księżniczki, ale chcę poznać panią z mieszkaniem, w wieku 48-60 lat, o miłej

aparycji, dość zgrabną, o dobrym sercu, wyrozumiałą i gospodarną. Mile widziana pani lekko puszysta. Mam 170 cm, średnią budowę ciała, wykształcony, pracujący, jestem zmotoryzowany, bez nałogu alkoholowego, palę bardzo mało. Odpowiem tylko na fotooferty. Józek sygn. 1529

■ Przystojny kawaler na rencie, pracujący, 36 lat, 192 cm, nieśmiały, uczciwy, bez nałogów, z domkiem letniskowym. Poznam panią do lat 40, która pokieruje moim dalszym poważnym życiem. Pani może być rencistką. sygn. 1530

■ Wolna, atrakcyjna, kobieca, pogodna optymistka, wykształcona, średnio, bez nałogów i zobowiązań, niezależna finansowo i mieszkaniowo. Poznam wolnego pana w wieku 56-65 lat, od 175 cm, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo, kulturalnego, uczciwego, z poczuciem humoru. sygn. 1531

■ Jeśli masz 22-26 lat, nie szukasz przygód, myślisz poważnie o życiu i zawarciu stałego związku, to napisz. Mam 22 lata, 160/55. Jestem szczupłą, wrażliwą i nieśmiałą, niepoprawną romantyczką, zodiakalną Lwicą. Lubię dobrą muzykę i długie spacerować. Cenię szczerą, otwartą i pocucie humoru. Mile widziane foto i nr telefonu. sygn. 1532

■ Wolny, nieśmiały, szczupły, ok. 30 lat, 174 cm, szczerzy, otwarty, przeciętny wygląd. Poznam panią w wieku 22-30 lat, najchętniej z okolic Kościerzyny. Jeżeli czujesz się samotna, nie patrzysz na wygląd i dobra materialnie, to napisz do skromnego chłopaka, który pragnie przyjaźni i miłości. Proszę o zdjęcie i nr telefonu stacjonarnego. sygn. 1533

■ 32-letni miły, spokojny chojniczanin, bez nałogów, lubiący długie spacerować, dzieci, muzykę, film, książki, pozna miłą, spokojną, wesołą Pomorzanę (może być z dzieckiem) w wieku 25-35 lat, która poważnie myśli o założeniu rodziny. Foto mile widziane. Artur sygn. 1534

■ Samotny, wolny emeryt z Elbląga, 60/170/75, z mieszkaniem, wykształcony, zawodowiec, niebrzydki, bezkonfliktowy, nienadużywający alkoholu, domator, stały w uczuciach, szczerzy, pozna panią do lat 57, bezdzietną, z temperamentem, stałą w uczuciach. sygn. 1535

■ Samotny kawaler, 39 lat, inteligentny, opiekuńczy, bez nałogów, pragnący miłości, zrozumienia i tolerancji. Poznam panią w wieku 30-40 lat, wolną, bez zobowiązań, o kobiecych kształtach, pragnącą być kochaną i szanowaną, z okolic Pucka lub Wejherowa. sygn. 1536

■ Panna przed 40, średniego wzrostu, zadbana, wykształcona, wyższe, praca, mieszkanie, pozna kawalera do 42 lat, niezależnego, dobrego, wykształcenie min. średnie. sygn. 1537

■ Samotna wdowa, 35 lat, szatynka, lubiąca domowe ognisko, ceniąca uczciwość, prawdomówność. Poznam pana w wieku 35-40 lat, szczerego, bez zobowiązań, z okolic Pucka lub Wejherowa. Panowie z ZK wykluczeni. sygn. 1538

■ Czasami trochę nieznosna, a przy bratniej duszy czuła i miła, samotna aż do bólu, pozna pana w wieku do 48 lat. sygn. 1539

JUNIORZY

Terminarz gier

Do boju przystępują także juniorzy Ludowych Zespołów Sportowych. Oni zagrają dopiero jednak 6 września. O godz. 15 grać będą: grupa I Znicz Głędowo – Interrol Jęczniki i Orzeł Rychnowy z Nowymi Nieżywicz. Grupa II: Koral Dębica – Płomień Płonica, Zibi Kolejarsz Wierzchowo – Burza Bukowo. Grupa III: Korona Chrzastowo – Grom Barkowo, Skra Bińcze – Jedność Gębarkzewo. Grupa IV: Kołodwianka Kołdowo – Sparta Krępsk, Zefir Polnica – pauzuje. Grupa V: Viktoria Szczytno – Gwiazda Płaszczycza, Poldanor Pawłówek – pauza.

20 września. Godz. 15. Grupa I: Interrol Jęczniki – Nowi Nieżywicz, Znicz Głędowo – Orzeł Rychnowy, Grupa II: Płomień Płonica – Burza Bukowo, Koral Dębica – Zibi Kolejarsz Wierzchowo. Grupa III: Grom Barkowo – Jedność Gębarkzewo, Korona Chrzastowo – Skra Bińcze. Grupa IV: Kołodwianka Kołdowo – Zefir Polnica, Sparta Krępsk – pauza. Grupa V: Viktoria Szczytno – Poldanor Pawłówek, Gwiazda Płaszczycza – pauza.

27 września. Godz. 15. Grupa I: Orzeł Rychnowy – Interrol Jęczniki, Nowi Nieżywicz – Znicz Głędowo. Grupa II: Zibi Kolejarsz Wierzchowo – Płomień Płonica, Burza Bukowo – Koral Dębica. Grupa III: Skra Bińcze – Grom Barkowo, Jedność Gębarkzewo – Korona Chrzastowo. Grupa IV: Sparta Krępsk – Zefir Polnica, Kołodwianka Kołdowo – pauza. Grupa V: Gwiazda Płaszczycza – Poldanor Pawłówek, Viktoria Szczytno – pauza.

Kadra czeka

Jesienią 2003 roku odbędą się mecze XX Ogólnopolskiego Turnieju Piłkarska Kadra Czeki, edycji 2004. Pierwszy etap rozegrany zostanie między mistrzami gminy i mistrzami powiatu. Etap drugi – półfinały międzyspowiatowe rozegrany zostanie już na wiosnę 2004 roku. Tak samo będzie w przypadku finałów wojewódzkich chłopców i dziewcząt – odbędą się na wiosnę 2004. Występować w nich będą piłkarze urodzeni w 1988 roku i młodsi. Regulamin turnieju rozesłany będzie do zainteresowanych klubów Ludowych Zespołów Sportowych.

(res)

Piłka nożna. Grają LZS

Zielono-czerwoni na start



Piłkarze LZS rozpoczynają swoje rozgrywki.

W niedzielę do boju przystępuje do gry, obok A klasy pierwsza grupa B klasy rozgrywek Ludowych Zespołów Sporto-

wych. Poniżej przedstawiamy terminarz tych gier, a także „rozkład jazdy” drugiej grupy, która rozpoczyna walkę tydzień później.

(res)

Inne

Jesienią przeprowadzone będą także: turniej piłkarski o puchar jesieni, turnieje dożynkowe oraz turniej święta narodowego (11 listopada).

GRUPA I

•I kolejka. 24 sierpnia. Godz. 14. Poldanor Pawłówek – Burza Bukowo, Znicz Głędowo – Lider Brzezie, Zefir Polnica – Viktoria Szczytno, Jedność Gębarkzewo – Skra Bińcze, Kołodwianka Kołdowo – Grom Barkowo, Zibi Kolejarsz Wierzchowo – pauza.

•II kolejka. 31 sierpnia. Godz. 14. Skra Bińcze – Kołodwianka Kołdowo, Viktoria Szczytno – Jedność Gębarkzewo, Lider Brzezie – Zefir Polnica, Znicz Głędowo – Poldanor Pawłówek, Zibi Kolejarsz Wierzchowo – Burza Bukowo, Grom Barkowo – pauza.

•III kolejka. 7 września. Godz. 14. Zibi Kolejarsz Wierzchowo – Znicz Głędowo, Poldanor Pawłówek – Zefir Polnica, Jedność Gębarkzewo – Lider Brzezie, Kołodwianka Kołdowo – Viktoria Szczytno, Grom Barkowo – Skra Bińcze, Burza Bukowo – pauza.

•IV kolejka. 14 września. Godz. 14. Viktoria Szczytno – Grom Barkowo, Lider Brzezie – Kołodwianka Kołdowo, Jedność Gębarkzewo – Poldanor Pawłówek, Zibi Kolejarsz Wierzchowo – Zefir Polnica, Burza Bukowo –

Znicz Głędowo, Skra Bińcze – pauza.

•V kolejka. 21 września. Godz. 14. Zefir Polnica – Burza Bukowo, Jedność Gębarkzewo – Zibi Kolejarsz Wierzchowo, Poldanor Pawłówek – Kołodwianka Kołdowo, Grom Barkowo – Lider Brzezie, Znicz Głędowo – pauza.

•VI kolejka. 28 września. Godz. 14. Lider Brzezie – Skra Bińcze, Grom Barkowo – Poldanor Pawłówek, Zibi Kolejarsz Wierzchowo – Kołodwianka Kołdowo, Burza Bukowo – Jedność Gębarkzewo, Znicz Głędowo – Zefir Polnica, Viktoria Szczytno – pauza.

•VII kolejka. 5 października. Godz. 14. Jedność Gębarkzewo – Znicz Głędowo, Kołodwianka Kołdowo – Burza Bukowo, Grom Barkowo – Zibi Kolejarsz Wierzchowo, Poldanor Pawłówek – Skra Bińcze, Viktoria Szczytno – Lider Brzezie, Zefir Polnica – pauza.

•VIII kolejka. 12 października. Godz. 14. Viktoria Szczytno – Poldanor Pawłówek, Zibi Kolejarsz Wierzchowo – Skra Bińcze, Burza Bukowo – Grom

Barkowo, Znicz Głędowo – Kołodwianka Kołdowo, Zefir Polnica – Jedność Gębarkzewo, Lider Brzezie – pauza.

•IX kolejka. 19 października. Godz. 14.

Kołodwianka Kołdowo – Zefir Polnica, Grom Barkowo – Znicz Głędowo, Skra Bińcze – Burza Bukowo, Viktoria Szczytno – Zibi Kolejarsz Wierzchowo, Lider Brzezie – Poldanor Pawłówek, Jedność Gębarkzewo – pauza.

•X kolejka. 26 października. Godz. 14.

Zibi Kolejarsz Wierzchowo – Lider Brzezie, Burza Bukowo – Viktoria Szczytno, Znicz Głędowo – Skra Bińcze, Zefir Polnica – Grom Barkowo, Jedność Gębarkzewo – Kołodwianka Kołdowo, Poldanor Pawłówek – pauza.

•XI kolejka. 9 listopada. Godz. 14. Grom Barkowo – Jedność Gębarkzewo, Skra Bińcze – Zefir Polnica, Viktoria Szczytno – Znicz Głędowo, Lider Brzezie – Burza Bukowo, Zibi Kolejarsz Wierzchowo – Poldanor Pawłówek, Kołodwianka Kołdowo – pauza.

GRUPA II

•I kolejka. 31 sierpnia. Godz. 14. Orzeł Rychnowy – Interrol Jęczniki, Gwiazda Płaszczycza – Tęcza Bukowo, Płomień Płonica – Zryw Jęczniki, Korona Chrzastowo – Sparta Krępsk.

•II kolejka. 7 września. Godz. 14. Interrol Jęczniki – Sparta Krępsk, Zryw Jęczniki – Korona Chrzastowo (godz. 15.30), Tęcza Bukowo – Płomień Płonica, Orzeł Rychnowy – Gwiazda Płaszczycza.

•III kolejka. 14 września. Godz. 14. Gwiazda Płaszczycza – Interrol Jęczniki, Płomień Płonica – Orzeł Rych-

nowy, Korona Chrzastowo – Tęcza Bukowo, Sparta Krępsk – Zryw Jęczniki.

•IV kolejka. 21 września. Godz. 14. Interrol Jęczniki – Zryw Jęczniki, Tęcza Bukowo – Sparta Krępsk, Orzeł Rychnowy – Korona Chrzastowo, Gwiazda Płaszczycza – Płomień Płonica.

•V kolejka. 28 września. Godz. 14. Płomień Płonica – Interrol Jęczniki, Korona Chrzastowo – Gwiazda Płaszczycza, Sparta Krępsk – Orzeł Rychnowy, Zryw Jęczniki – Tęcza Bukowo.

•VI kolejka. 5 października. Godz. 14.

Interrol Jęczniki – Tęcza Bukowo, Orzeł Rychnowy – Zryw Jęczniki, Gwiazda Płaszczycza – Sparta Krępsk, Płomień Płonica – Korona Chrzastowo.

•VII kolejka. 12 października. Godz. 14. Korona Chrzastowo – Interrol Jęczniki, Sparta Krępsk – Płomień Płonica, Zryw Jęczniki – Gwiazda Płaszczycza, Tęcza Bukowo – Orzeł Rychnowy.

KLASA OKRĘGOWA

Jak grają

IV kolejka. 24 sierpnia, niedziela. Godz. 16 Błękitni Głównicy – Granit Kończewo, godz. 16 Unia Korzybie – Myśliwiec Tuchomie, godz. 15 GKS Kołczygłowy – Stal Jezierzycze, godz. 17 Start Miastko – Prime Food Brda Przechlewo, godz. 17.30 Start Łeba – Drutex Bytovia Bytów (boisko w Pobłociu), godz. 16 Jantar Ustka – Czarni Czarne, godz. 17 Piast Człuchów – Garbarnia Kępice, godz. 16 Karol/Magda Peplino – Kaszubia Studzienice.

Klasa A

W najbliższą niedzielę na boiska wyjdą także piłkarze A klasy. Tego dnia zagrają:

Grupa I

Czarni 2001 Słupsk – Gryf 95 II Słupsk, Skotawia Dębica Kaszubska – Dąb Kusowo, Echo Biesowice – Barton Barcino, Inter Świerzenko – Diament Trzebielino, Szansa Siemianice – Słupia Kobylnica, Swe Pol Link Bruskowo Wielkie – Sokół Kuleszewo.

Grupa II

Błękitni Motarzyno – Jantaria Pobłocie, Leśnik Cewice – Polonez Bobrowniki, Orkan/Seeger Cecenowo – Piast Wrzeście, ZS Damnica – Iskra Gogolewo, Chrobry Charbrowo – Rowokół Smołdzino, Skotawa Budowo – Pomorze Potęgowo.

Grupa III

Arkonja Pomysk Wielki – MKS Debrzno, Orkan Gostkowo – Drzewiarz Rzeczenica, Magic Niezabyszewo – Stegna Parchowo, Koral Dębica – Granit Koczała, GTS Czarna Dąbrówka – Iskra Dretyn, Juve Uniechów – Kurier/Grom Nakla.

TURNIEJ

Zapisy

VIII Edycja Turnieju Piłki Nożnej Sportowe Wakacje 2003 rozegrana zostanie w poniedziałek 25 sierpnia na boisku Słupskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parku Kultury i Wypoczynku przy ul. Rybackiej w Słupsku. Zapisy przyjmowane będą od godz. 15.45. Grają drużyny składające się z bramkarza i pięciu zawodników w polu. Każdy zespół musi posiadać pełnoletniego opiekuna. Wszyscy uczestnicy muszą mieć legitymację szkolną. Bliższych informacji udziela Wiesław Romański, tel. 606-646-687. Grać będą chłopcy w następujących kategoriach: 1989/90, 1991/92, 1993/95. W trakcie turnieju odbędzie się konkurs żonglerki. Do udziału w imprezie organizatorzy zapraszają także drużyny dziewcząt (1+5) ze szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjów.

LZS NA OSIEDLACH

Grają między blokami

Delegatura Piłki Nożnej Ludowych Zespołów Sportowych w Człuchowie organizuje Piłkarską Ligę Osiedlową tzw. „szóstki piłkarskie” w tym mieście. W grupie pierwszej grać będą juniorzy z roczników 1986, w grupie II juniorzy z roczników 1990 i młodsi. Skład grup I: Inter Kamienna, Real Rataje, Wisła Sikorskiego, Kosmos Witosza, W grupie II: Żaki Inter Kamienna, Żaki Real Rataje, Żaki Wisła Sikorskiego, Żaki Kosmos Witosza, LZS Żaki Sieroczn, LZS Żaki Jaromierz.

Terminarz

Pierwsza kolejka ligi szóstek odbędzie się 30 sierpnia. Zagrają: godz. 14 Żaki Real – Żaki Inter, godz. 15 Wisła – Real, godz. 16 Inter – Kosmos. II kolejka. 6 września. Godz. 14 Żaki Real – Żaki Wisła, godz. 15 Inter – Wisła, godz. 16.30 (mecz w Sieroczynie) Żaki Sieroczn – Żaki Jaromierz, godz. 16 Kosmos – Real. III kolejka. 13 września. Godz. 14 Żaki Inter – Żaki Wisła, godz. 15 Wisła – Kosmos, godz. 16 Inter – Real. IV kolejka. 20 września. Godz. 15 Żaki Kosmos – LZS Jaromierz, godz. 16 Żaki Real – LZS Sieroczn, godz. 17 Żaki Inter – LZS Jaromierz. V kolejka. 27 września. Godz. 15 Żaki Kosmos – LZS Sieroczn, godz. 16 Żaki Wisła – LZS Jaromierz, godz. 17 Żaki Inter – LZS Sieroczn. VI kolejka. 4 października. Godz. 15 Żaki Wisła – LZS Sieroczn, godz. 16 Żaki Real – LZS Jaromierz, godz. 17 Żaki Inter – Żaki Kosmos. VII kolejka. 11 października. Godz. 15 Żaki Kosmos – Żaki Real, godz. 16 Inter – Real, godz. 17 Kosmos – Wisła. Zakończenie turnieju o godz. 17.45. Wszystkie mecze (oprócz podanego wyjątku) rozgrywane będą na stadionie przy ul. Witosza.

(res)

Echo Ziemi Lęborskiej

LEKKOATLECI NA PLAŻY

LĘBA. O godz. 11 w niedzielę rozpocznie się VII Ogólnopolski Bieg „Po Złoci-
stej Plaży”. W planach organizato-
rów znalazły się biegi VIP-ów, bieg
„wózkowców” oraz biegi młodzie-
żowe. – Konkurencje przeprowa-
dzone zostaną w różnych katego-
riach wiekowych, z podziałem na
kobiety i mężczyzn – informuje
Krzysztof Pruszek, dyrektor biegu.
– Zawodnikom, którzy znajdą się
w czołówce, wręczone zostaną na-
grody pieniężne lub rzeczowe.
Dzisiaj upływa termin zgłaszania
uczestników biegu. Przyjmuje je
Fundacja Ekologiczno-Sportowa
w Nowej Wsi Lęb., tel. 86 12 414
lub 86 12 428.

(ms)

Łeba. Mistrzostwa Polski w Siatkówce Plażowej Mężczyzn W trudnych warunkach

Ostatnie eliminacje Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej Mężczyzn o Puchar Prezesa Zielonej Budki rozegrane zostały w bardzo trudnych warunkach. Właściwie przez dwa pierwsze dni można było przypuszczać, że zawody w ogóle się nie odbędą. Pogo-
da była sztormowa i wszystko, co udało się organizatorom ustawić na plaży, było prze-

wracane przez porywisty wiatr lub zasypywane przez piasek.

W piątek i sobotę zawody zostały odwołane i dopiero o godz. 8.00 w niedzielę sędzia zdecydował się na rozpoczęcie gier. – Przyjęto system pu-
charowy, bo inaczej nie było szans na zakończenie gier – wyjaśnia prowadzący zawody Marcin Urbaniak. – Normalnie w siatkówce plażowej eli-
minacje gra się systemem

grupowym z tzw. lewą i prawą stroną tabeli, co stwarza możliwość rehabilitacji po jednym nieudanym meczu i powrót do głównego nurtu rozgrywek po kolejnym zwycięstwie. System pucharowy, choć trochę bardziej „surowy” pozwolił jednak na szybsze rozegranie eliminacji i w rezultacie sfinalizowanie turnieju w jeden dzień.

W półfinałach Rafał Matusiak i Michał Parkitny poko-

nali braci Wojciecha i Daniela Plińskich 21:18 i 21:14, a Damian Lisiecki i Tomasz Sokołowski wygrali z duetem Dominik Witczak i Michał Krymariys w trzech setach 21:18; 14:21; 15:10

Ostatecznie trzecie miejsce zajęli Wojciech i Daniel Plińscy, którzy wygrali z parą Matusiak/Parkitny w trzech setach 21:15; 17:21; 15:9.

Spotkanie finałowe nie dostarczyło spodziewanych

emocji, bo Matusiak i Parkitny nie wytrzymali tempa intensywnych rozgrywek. Dobrze tego dnia dysponowaną parę Damian Lisiecki i Tomasz Sokołowski było trudno ograć.

Mecz zakończył się ich zwycięstwem w dwóch setach 21:16 i 21:19.

Do finałów, które odbędą się w dniach 21 – 23 sierpnia w Niechorzu, zakwalifikowały się 24 pary.

(rak)

REKLAMA

Wszystkim, którzy wzięli udział w ceremonii pogrzebowej



JÓZEFY RAMCZYK

oraz okazali nam wiele serca i pomocy
składamy serdeczne podziękowania.

Rodzina

28801546/A/502

Gdańskie Młyny i Spichlerze Dr. Cordesmeier Ltd. Sp. z o.o.,

ul. Na Ostrowiu 1, 80-873 Gdańsk

informuje, że prowadzi skup z dopłatami ARR do cen skupu w niżej wymienionych obiektach:

1. Elevator zbożowy w Gdańsku, ul. Na Ostrowiu 1, tel. 763-49-96, 763-14-04 - pszenica
2. Elevator zbożowy PCOR w Jabłowie, ul. Dworcowa 4, tel. 562-16-27 - pszenica i żyto
3. Magazyn zbożowy „Suszarnia w Sztutowie”, Sztutowo, ul. Przemysłowa 2, tel. 055 247-81-01 - pszenica.

Dysponujemy dużymi limitami skupowymi. Producentów, którzy chcą być obsłużeni szybko, sprawnie i bez długiego oczekiwania zapraszamy w każdy dzień tygodnia - oprócz niedziel.

Jednocześnie zapewniamy tych dostawców, którzy dostarczą zboże z tegorocznych zbiorów o pierwszeństwie w zakupie w roku 2004.

10169973/A/1143

UWAGA ODBIORCY GAZU Słupska, Sławna i Ustki

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Pomorski Zakład Gazowniczy w Gdańsku informuje, że istnieje możliwość przystosowania urządzeń gazowych do spalania gazu GZ 50 poza ustalonymi terminami realizacji. Odbiorca gazu może zlecić wykonanie usługi firmom posiadającym odpowiednie uprawnienia do wykonania prac.

Wybrany serwisant powinien zgłosić się do terenowego biura firmy „INFRACORR” (adresy poniżej), przedstawić uprawnienia gazowe i pobrać kartę inwentaryzacyjną odbiorcy oraz nieodpłatnie dysze gazowe przeznaczone dla urządzeń klienta. Po wykonaniu wymiany dysz i regulacji urządzeń zdać kartę inwentaryzacyjną z podpisem klienta poświadczającym wykonanie usługi i wystawić fakturę/rachunek do zapłaty firmie „INFRACORR” za wykonaną usługę wg wcześniej ustalonych stawek.

Adresy biur „INFRACORR” w terenie czynne od 8.00 do 21.00

1. **Słupsk**, ul. Moniuszki 1, tel. 84-84-555
Koordynator Stanisław Borski
2. **Ustka**, ul. Kardynała St. Wyszyńskiego 5a, tel. 81-44-461
Koordynator Andrzej Ciechowski
3. **Sławno**, ul. Polanowska 45c, tel. 81-03-486
Koordynator Marek Marczyński

7804767/A/1671

Ogłasza się!

DOMU



zawsze
we **wtorek**
w **Dzienniku**

Ogłasza się!

AUTO-MOTO
GRATKA



zawsze w **środe**
w **Dzienniku**

Biura Reklamy:

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (0-58) 30-03-267
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2
tel. (0-58) 66-06-525
Słupsk, ul. Filmowa 3e
tel. (0-59) 848-17-30

PRACA

FRYZJERKĘ damską od zaraz Lębork 0-59 8627-570

TYNKARZA 0603/821-371

ABSOLWENTKĘ po liceum ekonomicznym 0-59 86-27-625

BEZROBOTNI do 45 roku życia. praca stała, 80 zł/ 8 godz. 058/623-54-59

PANIĄ do prowadzenia domu, do trzyosobowej rodziny. umiejącą gotować i sprzątać. Dam wynagrodzenie, pokój i utrzymanie. Tel. 0601-64-57-21

PRACOWALEŚ. Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatek 058/301-82-63

PRACOWNIKA ochrony fizycznej. mile widziana grupa inwalidzka oraz licencja- zatrudni firma: IMPEL SECURITY POLSKA na terenie SŁUPSKA i okolic. Tel. 058/555-79-11

PRACOWNIKÓW do działu marketingu i sprzedaży zatrudnimy, 1200- 2500 zł/ miesięcznie, 058/664-07-97

ZATRUDNIĘ do handlu kosmetykami 0603/601-603

ZBIORY owoców- legalna praca, już w tym sezonie średnie dniówki pow. 175 zł. Akord. Liczba miejsc ograniczona. 058/344-00-94, 344-29-08, 344-24-45

WYKUP

MAGISTER pedagogiki, nauczanie początkowe, poszukuje pracy w szkole, 0607-782-275

SZWACZKA poszukuje pracy chałupniczej ewentualnie inne chałupnictwo telefon grzecznościowy hasło praca dla Basi 059/842-35-90

TECHNIK budowlany, uprawnienia bud., prawo jazdy B, może być delegacja, 059/834-36-23

technik weterynarii szuka pracy pilnie 0/42-716-12-09

TECHNIK weterynarii szuka pracy 0/696-652-051

AUTO MOTO

DAEWOO Tico 3-letnie, biały, garażowany, 6.000 km, 1-właściciel, 20.000,00 zł. (058) 672-49-35

FIAT 126 p 1993 r., czerwony, hak, zadbane. 58 tys. km., cena 2700 zł, tel. 0604-734-048

FIAT Tempra 1.9 D 1992 rocznik kombi c. z e. sz r. k tapicerka welur stan dobry 6.500 do 16 0-59 8612-242 po 16 0-59 8631-176 0/604-534-728

INSTALACJĘ gazową 700 zł. plus Polones 89- gratis 059 810-41-18, 0503/145-727

MERCEDES 123 D składak nadwozie 1982 2 tyś zł 0-59 8662-195

OPEL Kadett kombi, pierwszy właściciel, oryginalne 100.000 km, silnik w idealnym stanie, obce (białe) tablice, 3.000 zł, 0602-820-087

OPEL Vectra 1.8 i 1992 r., AA, CZ, ES, stan bdb. nowe opony, 11400 zł 0504-843-121

POLONEZ Truck 1989 rocznik benzyna 1000 zł pilnie 0-59 8662-195

SKODA felicia 1.3 98r zielony metalik 52 tyś przebieg 0-59 8621-446

VW Golf do remontu, 1984 r., cena do uzgodnienia, 0605-253-429

CZĘŚCI do Kadeta m in 5 skrzynia alternator rozrusznik itd0-59 8639-109

FIAT Uno 1.0 93 rocznik przeb. 90 tyś blokada skrzyni cena 65 tyś 0/695-536-085

SILNIK benz. 1.5 do BMW 316. 650 zł. 0501-544-024

KUP

FIAT Punto, Brava, Seicento, Siena, lub inny, 058/561-39-14, 0694/63-10-49

OPEL Astra, Corsa, Vectra, VW lub inny, 058/56-139-14, 0505/037-647

RENAULT Megane, Clio, Laguna, Felicia lub inny, 058/56-139-14, 0505/037-647

AUTAI Uszkodzone. Zachodnie. 671-59-62. 0601/800-490

INNE

AI Auta okazujnie. **Gotówka** 554-44-00

AI **Gotówka** skupujemy osobowe. 554-20-22. 0501/188-404

AUTOWYNAJEM! Zastępcze- Refundacja z OC sprawcy. 058/552-75-22. 0601/651-672

NIERUCHOMOŚCI

BOROWY Młyn działki budowlano- rekreacyjne nad jeziorem Gwiazda (powiat Bytowski) 0501/527-494

CZARNA Woda, działka budowlana, 890 m kw., atrakcyjne położenie, 0691/761-039 po 20.00

CZARNA Woda, mieszkanie 39 m kw. oraz garaż, 058/587-84-59

CZŁUCHÓW. Działka letniskowa nad jeziorem Rychnowskim z pozwoleniem na budowę. tel. kom. 0604/781-059

CZŁUCHÓW. Działka zabudowana budynkiem letniskowym nad jeziorem Rychnowskim. tel. kom. 0604/781-059

DEMLIN, dom jednorodzinny, 160 m kw., podpiwniczony, garaż, budynek warsztatowy, działka 680 m kw., 058/588-17-23

DOŁGIE- działki letniskowe jezioro infrastruktura, na raty 0602/310-742

GDYNIA dom sprzedam. 058/531-16-84

ŁĘWA okolice caloroczny 180 m kw. działka 7000 m kw. brzeg jeziora, 0604/818-412

KARTUZY sklep 150 m kw. – sprzedam, 0602-587-839

KOŚCIERZYNA, mieszkanie 2-pokojowe, 42 m kw., balkon, IV p., 058/686-80-90 wieczorem

KOTEŻE koło Starogardu Gd., działka budowlana 1000 m kw., uzbrojona, 30.000 zł. Sprzedam! 0600/220-648

KRĘPA Kaszubska działka budowlana 1.91 ha przy trasie Lębork Łeba 0/606-615-342

LĘBORK, dom nowy, do wykończenia, 140 m kw., piwnica 87 m kw., działka zagospodarowana 540 m kw., cena do negocjacji, (0504) 65-74-78

LĘBORK 3 pokoje 48 m kw, po remoncie 0601/641-145

LĘBORK dom wolnostojący 0/501-642-437

LĘBORK działka budowlana-przemysłowa 4100 m kw 0/603-076-023

LĘBORK lub wynajmę 2 pokojowe mieszkanie 58 m kw w nowym budownictwie 0-59 8627-468

LĘBORK lub zamienię mieszkanie 34 m kw po modernizacji 2 pokoje jasne 0-59 8628-076 0/606-332-818

LĘBORK mieszkanie 103 m kw., 4 pok., po remoncie, możliwość 2 rat, cena 95.000 zł, tel. 059/862-09-66

LĘBORK mieszkanie 2 pokojowe 60 m kw gotowe do zamieszkania 0-59 8627-922

LĘBORK mieszkanie 2 pokojowe 60 m kw gotowe do zamieszkania 0-59 8627-922

LĘBORK mieszkanie 61 m kw na ulicy czolgistów cena 60 000 zł 0-59 8624-241

LĘBORK mieszkanie własnościowe 54 m kw w starym budownictwie cena 48 tyś 0/694-418-941

LUBKOWO- budowlana, 1923 m, 80 m od jeziora, uzbrojona, 0600-216-103, (058) 672-93-08

NOWA WIEŚ dom 260 m kw działka 2000 m kw z garażem nowy z 2002r cena 250 000zł w rozliczeniu mieszkanie 3 pokojowe 0/693-390-654

NOWA WIEŚ Lęborska działka budowlana 0-59 8612-132

NOWA WIEŚ Lęborska działka budowlana 22 m kw 0/606-759-103

OCYPEL, ul. Wczasowe, dom, stan surowy, prąd- sprzedam, 0602/445-275

OCYPEL działki letniskowe- sprzedam, 058/58-85-891

SIEMAIROWICE dziaa budowlana 1523 m uzbrojona 0/603-999-391

SŁAWNO, dom 150 m kw., nowe osiedle, garaż, taras, ogródek, 059/810-36-51

SŁUPSK 2 pokoje 50 m kw, centr, oraz działkę budowlaną Smoldzino 059/842-42-63

STAROGARD Gd., dom zamieszkały, z wyposażeniem, pow. mieszkalna ok. 200 m kw., stan bardzo dobry, oraz warsztat wolno stojący 120 m kw., na działce 1100 m kw., 550.000 zł, 0503/57-54-94

STAROGARD Gd., ul. Ściegiennego (blok koło szpitala), mieszkanie 53 m kw., z garażem, 0604/59-73-24

USTKA, mieszkanie 33 m, dwupokojowe, 058/686-10-09 wieczorem

WILANOWO 15 km od Gdańska, 1236 m, uzbrojona. Okazyjnie! 21.000,- 0503/603-555

ATRAKCYJNE działki budowlane oraz 38 arów lasu okolice Lęborka 0-59 8611-243 0/502-469-006

DOM Lębork-Mosty nowy parterowy urządzoony ogród 1000 m działka 195 m kw 140 użytkowe 0/602-620-399

DOM nowy ładny parterowy 195 całkowita powierzchnia 140 użytkowa wszystkie media gaz 1000 m działka urządzone pięknie ogród 0/602-620-399

DZIAŁKA budowlana uzbrojona Cewice cena 10zł/m kw 0-59 861-14-04

DZIAŁKA budowlana uzbrojona Cewice ul. Mysłowska 0/59 861-14-04

DZIAŁKA siedliskowa Lębork Nowy Świat pow 1,12h 0-59 8612-134 0-59 8626-839 0/604-419-728

DZIAŁKA siedliskowa Lębork Nowy Świat pow 1,12h 0-59 8612-134 0-59 8626-839

Działki w Lipnicy piękne tereny, lasy, jeziora, pod zabudowę sprzeda tanio właściciel, 059/8-410-114, 0602/77-33-73 www.dwl.pl

GARAŻ blaszany, ocynkowany, solidnie zbudowany, stan bdb, Wejherowo, 1400,00 zł, 0691-654-646, (058) 672-76-67 wieczorem

GARAŻE blaszane, 058/775-04-61, 052/388-22-73, 0505/036-609

GARAŻ murowany w Lęborku ul. Cisowa 0-59 8626-877 po 18

MIESZKANIE w Lęborku osiedle sportowe 60 m kw 0/606-93-12-62

MMIESZKANIE o powierzchni 104 m kw zadbane centrum Lęborka 0/609-577-459

POJEZIERZE Warmińsko-Mazurskie, trasa Elbląg-Ostróda, działka 9900 m kw., ogrodzona, zagospodarowana, zarybiony staw. Domek drewniany- wygody. 300 m jezioro. Możliwość podzielenia. W rozliczeniu samochód osobowy, 0 5 0 3 / 0 0 5 - 2 3 4 , 058/562-06-91

POLE koło trasy Lębork-Mosty 0-59 8612-987 po 18

POLE koło jeziora cena do uzgodnienia 0-59 8612-987 po 18

POLE koło jeziora cena do uzgodnienia 0-59 8612-987 po 18

LĘBORK działkę budowlaną najlepiej koło SANEPIDU 0/607-202-073

DOM w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

DOM w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

BOLSZEWO- odnajmę samodzielne mieszkanie (prywatnie lub firmie), 60 m, (058) 676-63-90

GDAŃSK, ul. Piotrkowskataro oddam w najem mieszkanie trzypokojowe. 0605/680-228

GDAŃSK Starówka- atrakcyjne pomieszczenia biurowe. Telefon 058/301-13-25, 058/301-19-54

GDYNIA Karwiny II, mieszkanie 49 m kw., duży balkon, II piętro, 600 zł/ m-c plus opłaty, 058/56-141-01

GDYNIA M-2, 058/530-21-59

KOSZALIN pokoje wynajmę studentom 094/340-20-59

LĘBORK, wynajmę sklep o pow. 21 m kw., ul. Sportowa, tel 059/862-70-76

LĘBORK do wynajęcia sklep o powierzchni 55 m kw w centrum 0/605-554-175

LĘBORK mieszkanie 3 pokojowe do wynajęcia 0-59 8611-938

PŁOCK mieszkanie kwaterekowe 49 m kw 3 pokoje zamienię na mniejsze w Lęborku 0/602-829-496

PŁOCK zamienię mieszkanie 3 pokojowe na mniejsze w Lęborku 0-602-829-496

SŁUPSK (centrum) pokój mam do wynajęcia tel. 0600/142-308

STAROGARD Gd., oddam w najem lokal: handel, usługi, biura, gabinety, 058/56-253-94

KASZUBY gospodarstwo rolne powyżej 10 ha nad jeziorem lub ziemią na siedlisko nad jeziorem, kupię. Właściciel wezmę na dożywocie wzamian za dozór, 058/344-15-61

MIESZKANIE 2 pokojowe w centrum Lęborka do wynajęcia 0/609-047-859

MIESZKANIE 2 pokojowe w centrum Lęborka do wynajęcia umeblowane 0/601-330-089

POSZUKUJĘ do wynajęcia kawalerkę lub mieszkanie 2 pokojowe w Lęborku lub okolic 0/507-186-243

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkanie lub dom tanio lub za opiekę nad nim w Lęborku lub okolicach 0/506-320-468

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia, okolice Słupska, Lęborka, mile widziane przedmieście, wieś, 0602-820-087

WYNAJMĘ mieszkanie w Mostach 1 pokój kuchnia + łazienka 0-59 8612-915

WYNAJMĘ pokój Łęsnice koło Lęborka 0-42 716-12-09

WYNAJMĘ pokój uczennicy 0-694-498-133

WYNAJMĘ sklep pow 21 m kw ul. Sportowa 0-59 8627-076

ZAMINIĘ kawalerkę w Lęborku podobne w Olsztynie po 19 0-59 8626-437

DOM w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

DOM w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

PAPA asfaltowa nowa 5 m, piecyk gazowy, ogrzewacz, 2 butle, 058/685-34-63, 0503-55-46-55

SIATKA ogrodzeniowa już od 2,6 m kw., Uniechów 24, 059/832-18-15

SIATKA ogrodzeniowa już od 2,6 m kw., Uniechów 24, 059/832-18-15

SIATKA ogrodzeniowa powlekana PCV, ocynkowana, słupki, Przywidz, tel. 058/68-25-138

SIATKA ogrodzeniowa powlekana PCV, ocynkowana, słupki, Przywidz, tel. 058/68-25-138

SIATKA ogrodzeniowa powlekana PCV, ocynkowana, słupki, Przywidz, tel. 058/68-25-138

SIATKA ogrodzeniowa powlekana PCV, ocynkowana, słupki, Przywidz, tel. 058/68-25-138

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

NIEMIECKI niekompletny serwis obiadowy, przedwojenny, 059/861-37-25 po 20.00

DIETA Cambridge, bezpłatne konsultacje, 058/661-28-13, 0-604-97-45-50

GINEKOLOG! 0501/536-770 dyskretnie

GINEKOLOG! 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0603/115-014

GINEKOLOG dyskretnie, 0696/291-030

GINEKOLOG Pelen Zakres 0600/558-930

GINEKOLOG zabiegi 0605-540-148

GINEKOLOG zabiegi i farmakologia, 0607/289-480

GINEKOLOG zabiegowo-bezboleśnie, 0607/469-549

NAŁOGI, alergię, depresję 0501/454-737

SCHUDNIJ zdrowo i bez efektu jo-jo 0506/955-995

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

ROŚLINY w Lęborku może być do remontu lub stan surowy 0/605-554-175

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

TANIO lodówka nowa bosh kgv 31310 poj. 198/105 litrów 0/603-945-497

NAGROBKI granitowe, lastrykowe. Solidnie, raty Przyjmowanie zamówień płatki-9 00-12 00 Sławno ul. Kopnickiej 3 (Firma Pogrzebowa Dąbek) Stare Bielice codziennie do 19 00. Kontakt tel. 094/316-33-78

NAJSTARSZA wytwórnia pustaków i bloczków na Kaszubach (z wibroprasy), żwir, czarnoziem. Władysław Jaskowski, Golicza 058/681-62-16, 0605-314-873

SZKOLENIA operatorów maszyn budowlanych: koparki, koparko-ladowarki, ładowarki, spycharki, walce drogowe, węzły betoniariskie, zagęszczarki, ubijaki, wózki widłowe, SEP, spawanie poddodorowe, BHP. Wakacyjne kursy prawa jazdy „Oświata-Lingwista” - Waryńskiego 4 520-18-00

WIERZYTELNOŚĆ zabezpieczoną nieruchomością kupię, 0605/037-547

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

KOREPETYCJI z matematyki udzieli student matematyki 0/502-386-861

ZESPÓŁ 0601-808-883

ZESPÓŁ 0601-808-883

ZESPÓŁ 060

NASZE ROZMOWY



Fot. M. Wołoczniak

Złoto w deblu

Z Krzysztofem Pińskim, aktualnym mistrzem województwa i Polski MSWiA w tenisie stołowym i zawodnikiem Tęczy Nowa Wieś Łęb., rozmawia **Martyna Wołoczniak**

- Na przełomie lipca i sierpnia brał pan udział w X Mistrzostwach Świata Policjantów i Strażaków w Barcelonie. Ilu uczestników w nich wystartowało?
- Na mistrzostwach łącznie było 12 tys. uczestników, brali oni udział w 64 dyscyplinach. W tenisie stołowym było 130 zawodników z ok. 30 krajów.
- Jaki wynik osiągnął pan na tych mistrzostwach?
- W grze singlowej zająłem miejsce w przedziale 5-8, przegrywając o czwórkę z Chińczykiem Ji, który ostatecznie wygrał zawody indywidualne. W deblu natomiast, z moim partnerem Pawłem Korusem z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej II Wąbrzych, drugim w grze pojedynczej, zdobyliśmy złoty medal.
- Zawody odbywały się podczas fali upałów. Jak grało się w takich warunkach?
- Było bardzo ciężko, temperatura sięgała 40 stopni. Sala, w której graliśmy, nie posiadała klimatyzacji. Na jeden mecz potrzebowałem 2-3 koszulek.
- Który z zawodników był najtrudniejszym rywalem?
- Myślę, że wcześniej wspomniany Ji.
- Od kiedy trenuje pan tenis stołowy?
- Zacząłem w wieku dziewięciu lat, czyli „ciągnie się to za mną” od 25 lat.
- A co w tym sezonie z Tęczą, jaki jest cel drużyny?
- Jesteśmy w trakcie przygotowań do nowego sezonu. Zespół został wzmocniony o Jaromira Pyrka. Ligę zaczynamy 13 września meczem wyjazdowym z Olimpią II Grudziądz. Naszym celem jest powrót do ekstraklasy.
- Jakież są pana plany na przyszłość?
- Dopóki zdrowie dopisze, to chciałbym dalej grać w tenisa.
- W takim razie życzę spełnienia marzeń.

Krzysztof Piński

Aktualny mistrz województwa i Polski MSWiA w tenisie stołowym, zawodnik Tęczy Nowa Wieś. Od ośmiu lat pracuje w straży pożarnej. Jako jedyny z Łęborka został powołany do kadry Polski na X Mistrzostwa Świata Policjantów i Strażaków w Barcelonie (25.07-3.08).

W SKRÓCIE

■ Mondre szesnasty



Piotr Mondre na mecie (z lewej). Fot. Andrzej

Piotr Mondre reprezentował powiat łębski na XV Mistrzostwach Polski w Triathlonie, które odbyły się w Górznie (woj. kujawsko-pomorskie). Uczestnicy rywalizowali w następujących dyscyplinach: pływanie (1,5 km – dwie pętle po trójkącie), biegi (10 km) i zawody rowerowe (40 km) na nawierzchni asfaltowej. W mistrzostwach uczestniczyło 170 zawodników polskich i zagranicznych. Piotr Mondre wywalczył szesnaste miejsce w zawodach pływackich. Jak sam mówi, taki wynik to powód do zadowolenia. Czas, w jakim zdołał on pokonać dystans to: 2.28, 45 s. Mondre poprawił tym samym ubiegłoroczny rezultat.

– Dopisała pogoda – opowiada zawodnik. – Temperatura wody wynosiła 22,9, powietrza, zaś 28 stopni C. Rywalizowałem między innymi z zawodnikami ze Szczecina, Elbląga, Bydgoszczy, Poznania, Warszawy, Krakowa, Wrocławia i wielu innych miast. Sądzę, że duże podziękowania należą się organizatorom z Górzna, którzy zatroszczyli się o bezpieczeństwo przybyłych i dobre przygotowanie nawierzchni pod względem technicznym.

■ Przez przeszkody na koniu

NOWĘCIN. Jutro i pojutrze odbędą się w Gospodarstwie Rolnym Bogny i Franciszka Maciukiewicza Regionalne Zawody w Skokach przez Przeszkody. Uczestniczyć w nich będą kluby i zawodnicy zarejestrowani w PZJ i WZJ. Organizatorem imprezy jest Łębski Klub Jeździecki w Nowęcinie. W ramach zawodów odbędzie się osiem konkursów.

(ms)

ŁĘBA. MISTRZOSTWA ŚWIATA KLASY MICRO

Trzy razy Polska



Wiatr o sile ponad sześciu stopni w skali Beauforta utrudnił pierwsze dni Mistrzostw Świata Klasy Micro. Ostatecznie jednak aura okazała się przychylna dla żeglarzy i zawody rozegrano.

W pierwszym dniu regat warunki atmosferyczne pozwoliły na rozegranie tylko jednego dystansu, który ukończyło zaledwie 16 załóg na 31 startujących. – Wyścig rozpoczął się startem pod wiatr. Do pokonania była odległość jednej mili, co zajęło zawodnikom 15 minut, a cały wyścig trwał godzinę – mówi Krystyna Lastowska, sędzia główny zawodów. – Potem siła wiatru wzrosła do 7 i musiałam przerwać pływanie. Był to dzień prawdy.

Po inauguracyjnym biegu kolejność pierwszych trzech miejsc w mistrzostwach była następująca: Andrzej Czapski, Piotr Tarnacki i Przemysław Tarnacki. Następne dwa dni, ze względu na niesprzyjające warunki, uczestnicy regat spędzili w porcie.

– Do uznania zawodów za ważne potrzebne jest ukończenie trzech wyścigów i tzw. long dystansu, czyli przeplnięcie 25 mil, najczęściej wzdłuż wybrzeża – stwierdza Ryszard Skarbiński, członek międzynarodowego jury – Po trzech dniach nie wyglądało to najlepiej.



Fot. Roman Kal

Dla żeglarzy łaskawa okazała się miniona niedziela. Tego dnia rozegrali trzy wyścigi.

W ostatnim dniu regat, przy sile wiatru od 4-5 st., udało się przeprowadzić trzy wyścigi. Zawodnicy żeglowali od godz. 7.30. Zaliczyli krótki, długi i na koniec ponownie krótki dystans. Przy rozegraniu takiej liczby tras najsłabsze punkty z jednego biegu załoga może odrzucić. I tak drużyna żagłówek POL-55: Przemysław Tarnacki, Michał Szmul i Filip Szawłowski (Yacht Klub Stal Gdynia) – rezygnując z punktacji z pierwszego wy-

ścigu – zajęła pierwsze miejsce z czterema punktami, zdobywając tym samym Mistrzostwo Świata w Klasie Micro. Ze stratą jednego punktu do zwycięzców, na drugiej pozycji uplasował się jacht POL-58 z załogą: Andrzej Czapski, Marek Michalski i Rafał Nockowski (KS Spójnia). Również ekipie polskiej przypadło trzecie miejsce. Wywalczyła je łódź POL-77 ze sternikiem Piotrem Tarnackim i żeglarzami: Łukaszem Wosińskim i Pio-

trem Suchockim (Yacht Klub Stal Gdynia).

W regatach, poza Polakami, uczestniczyły drużyny z Francji (7, 11, 24 i 27 miejsc), Rosji (5 m.), Austrii (6, i 9 m.), Łotwy (19, 20, i 21 m.) i z Niemiec (26, 29 i 30 m.).

Organizatorami imprezy były: Polskie Towarzystwo Regatowe Klasy Micro, Międzynarodowy Związek Klasy Micro i Port Jachtowy w Łebie.

(rk)

ŁĘBORK. IV LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Metamorfoza Pogoni

Jedną przegraną i jedną wygraną zanotowali na swoim koncie podczas ostatnich spotkań zawodnicy Pogoni. W poprzedni czwartek zespół przegrał z Bałtykiem Gdynia 0:4. W ostatnią niedzielę pokonał 2:0 Pomezanie Malbork.

W pierwszym spotkaniu od początku widać było wyraźną przewagę gdyńskiego zespołu. Pierwszą bramkę, po podaniu Kniocha, zdobył Rosiński, który był także autorem drugiego gola. W trzecim kwadransie zawodnicy Pogoni wyrównali poziom gry, ale nie potrafili zdobyć punktu. Konsekwencją tego była bramka Sikorskiego w 44 minucie. Ostatni gol padł po dryblingu Rosińskiego. Łęborczanie na zryw zdecydowali się w ostatniej minucie. Niestety, akcja zakończyła się minimalnie niecelnym uderzeniem.

Do niedzielnej gry Łęborczanie przystąpili bardzo skoncentrowani. Rywale nie grali na takim poziomie, jakiego wszyscy oczekiwali. Do przerwy wynik był bezbram-

kowy. Natomiast w drugiej połowie Pogoniści pokazali dużo lepszą grę, która zaowocowała dwiema bramkami w wykonaniu Mariusza Władyki oraz Arkadiusza Gaffki.

– Na wyróżnienie zasługuje Piotr Łapigrocki. To po jego podaniach padły celne strzały – mówi Andrzej Brendler, trener Pogoni.

W końcówce spotkania dwie drużyny zaprezentowały się z dobrej strony i kilka bardzo ciekawych akcji. Całość zakończyła się zwycięstwem Pogoni 2:0.

– To bardzo młody, nieustabilizowany jeszcze zespół, a młode drużyny mają to do siebie, że lubią sprawiać miłe niespodzianki – twierdzi Brendler, zapytany o przyczynę metamorfozy drużyny z Łęborka. – Ten wynik to po części gorsza gra Pomezanii, a po części dobra gra naszych piłkarzy. Osobiście bardzo cieszę się z pierwszego zwycięstwa i mam nadzieję, że ten wynik będzie dominował w kolejnych spotkaniach.

(mc)



Następny mecz na własnym boisku Pogoń rozegra 30 sierpnia.

Fot. Magdalena Ochocka